

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 35 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730
Redaktor przyjmuje od godz. 5 ej — 7-ej wieczorem.

DAR
W.P. Administracji
dla
MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBL.
w Łodzi
№ 23795 d. 22/III 1932r
I-24988/64

Nie można żyć bez przyjaciela...

Nie można istnieć bez przewodnika, któryby poprowadził nas przez labirynt nowoczesnego życia. Takim przyjacielem i dobrym doradcą jest

GŁOS PORANNY

Wszechstronny ten i znakomicie poinformowany dziennik obejmuje swym potężnym wzrokiem całość naszej współczesności, wdzierając się na obszary najbliższej przyszłości.

GŁOS PORANNY



jest nie tylko zwierciadłem, ale przede wszystkim lekarzem i doświadczonym mentorem. Przedstawiając wyraziście obecną sytuację i konjunkturę, ostrzega przed niebezpieczeństwami i mylnymi posunięciami.

GŁOS PORANNY

będąc organem niezależnym, nie podlegającym dyrektywom żadnego obozu ani żadnej partji, śmiało i otwarcie wyjawia poglądy na wszystkie sprawy, bez obłudy walczy o prawdę, o sprawiedliwość, o postęp, o prawdziwą wolność. Kto ma w domu

GŁOS PORANNY

posiada najlepszego i najbardziej wartościowego druha, który stale kroczy z nim razem, rozjaśniając ciemności bytu i kierując jego krokami. Dlatego też

GŁOS PORANNY

powinien się znaleźć codziennie w rękach każdego człowieka, pragnącego lepszej przyszłości dla siebie, swej rodziny i swego społeczeństwa.

GŁOS PORANNY

daje swym czytelnikom bogaty materiał informacyjny, publicystyczny i lekturowy. Imponująca ilość dodatków i ilustracji czyni z niego organ wysoce ciekawy i atrakcyjny. Najlepiej się o tem osobiście przekonać, zamawiając

GŁOS PORANNY

na próbny miesiąc, lub też każąc wysłać bezpłatny numer okazowy sobie lub swym znajomym.

Prosimy wypełnić, wyciąć i nalepić na kartę pocztową lub włożyć do koperty.

Do Wydawnictwa **GŁOS PORANNY**
Łódź, Piotrkowska 101

Proszę mnie zaliczyć w poczet abonentów **Głosu Porannego** od dnia _____ 1931 r.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Próbne numery gratisowe proszę wysłać pod nast. adresami:

1. _____

2. _____

Abonament miesięczny zł. 5.60, z odnośzeniem do domu zł. 6.00.

Einstein — profesorem uniwersytetu w Oksfordzie



Słynny twórca „teorii względności” prof. Einstein przyjął propozycję uniwersytetu w Oksfordzie objęcia katedry w tamtejszej uczelni w roku 1931. Jako warunek powołano prof. Einsteinowi, aby na czas swoich wykładów przeniósł się z Berlina do Oksfordu.

Exposé p. Stawki w połowie stycznia

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje: W połowie stycznia wglósł w sejmie prawdopodobnie obszernie przemówienie w sprawie ogólnej polityki rządu premier Stawek.

Sprawa Mjr. Kubali umorzona

WARSZAWA, 31 XI. Do wiadujemy się, że śledztwo przeciwko majorowi Kubal, znanemu lotnikowi transportu lotniczego, którego aresztowanie wzbudziło olbrzymią sensację, zostało umorzone.

Stan marszałka Joffre'a jest beznadziejny

PARYŻ, 31, 12. (AT). Według ostatnich wiadomości stan zdrowia marszałka Joffre'a pogarsza się z godziny na godzinę. Stan chorego jest beznadziejny. Na krótko przed północą wezwano do łóża chorego telefonicznie



Marszałek Joffr (na lewo) z prezydentem Poincaré (pośrodku) i arcyksięciem serbskim Aleksandrem, na froncie zachodnim w 1915 roku

Strejk górników w Anglii
Wybuch, który ma nastąpić dziś, jest prawie nieunikniony

Groźba porzucenia pracy przez 300 tys. górników w Zagłębiu Ruhry

LONDYN, 31 XII. Położenie w zagłębiu węglowym w Południowej Walii przedstawia się bardzo poważnie. Powszechnie liczą się z możliwością wybuchu strejku węglowego z dniem 1 stycznia, jeżeli nie nastąpi w ostatniej godzinie jakiś radykalny fakt, który zmieni obecną sytuację.

Niektóre czynniki oczekują

interwencji rządu, która ma nastąpić w ciągu dzisiejszego dnia.

Przywódca górników Cook oświadczył, iż na wypadek, gdyby wybuchł strejk w Południowej Walii, w przyszłym tygodniu zwołany zostanie centralny komitet federacji górniczej, a w następstwie być może, również ogólna konferencja fede-

racji. Strejk w jednym okręgu grozi bowiem rozszerzeniem się na inne.

Cook oświadczył dalej, że górnicy nie mogą w żaden sposób zgodzić się na obniżenie płac w Południowej Walii. Komitet wykonawczy jest zdecydowany proklamować strejk generalny górników.

BERLIN, 31 XII. Górnictwo węglowe w Zagłębiu Ruhry znajduje się w przededniu bardzo ciężkiego przesilenia. Rokowania pracodawców z górnika- mi rozbiły się ostatecznie. Z dniem 15 stycznia nastąpi stan bezkontraktowy, jednakże jest duże prawdopodobieństwo wybuchu strejku już przed tym terminem. Strejk objąłby 300 tysięcy górników.

Ostani więzień brzeski

B. poseł Sawicki na wolności za kaucją

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj sędzia śledczy Demant wysłał do więzienia na Dzielnej nakaz zwolnienia b. posła Sawickiego.

Nakaz został wykonany po złożeniu przez obrońcę b. posła Sawickiego adw. Ujazdowskiego kaucji w wysokości 5.000 zł. W ten sposób ostatni więzień brzeski znalazł się na wolności.

WARSZAWA, 31 XII. Po wypuszczeniu posła Dubois i b. posła Baglińskiego z więzienia grójeckiego, dorwała myśl urza-

dzenia wspólnej konferencji byłych więźniów brzeskich oraz ich obrońców, celem ustalenia faktów i wyznaczenia dalszej linii postępowania w sprawie brzeskiej. Konferencja ta odbyć się ma w pierwszej połowie stycznia.

Poza tym wśród niektórych b. więźniów brzeskich powstał zamiar wspólnego odesłania władzom wszelkich odznaczeń, sprofanowanych przez sposób traktowania ich posiadaczy w Brześciu. Sprawa ta ma być również zdecydowana na wspomnianej konferencji.

Rozłam w chadecji

Akcja senatora Korfantego

Doniosłego znaczenia nabierają tarcia, jakie ostatnio zaznaczyły się w łonie Chrześcijańskiej Demokracji.

Chwiejna linia Chadecji była obserwowana od dłuższego czasu.

W okresie wyborów przywódcy Chadecji kandydowali do sejmiku i senatu na listach sanacji, utworzywszy z B. B. blok w Małopolsce Wschodniej. Działo się to równocześnie, gdy wódz śląskiej grupy Ch. D. Wojciech Korfanty przebywał w więzieniu brzeskim.

Posłowie i senatorowie chadecy wybrani z list B. B. weszli wprawdzie do klubu Parlamentarnego Ch. D., ale nie przestali skłaniać się ku sanacji.

Znakiem akcji Korfantego jest artykuł, jaki się pojawił w jego organie „Polonii” z dn. 30 bm. W artykule tym zajmuje organ Korfantego zdecydowane stanowisko wobec chadeców lwowskich: profesorów uniwersytetu lwowskiego p. Makarewicz i ks. Szydelskiego, oraz profesorów Politechniki lwowskiej pp. Bryły i Thulliego, którzy nie podpisali protestu brzeskiego.

W kołach politycznych sądzą, że artykuł ten jest zapowiedzią bliskiego rozłamu w Chadecji. Grupa śląska Chadecji dążyć będzie do oczyszczenia stronnictwa z „elementów uprawiających flirt z sanacją”.

Endecja o Marmaggi

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W sferach endeckich, które lansowały wiadomość, że msgr. Marmaggi nie przyjmie odznaczenia, oraz że p. Skrzyński ma być odwołany z Rzymu z powodu złych stosunków z papieżem, powyższe wiadomości wywołały olbrzymie wrażenie.

Proces redaktora o odszkodowanie przeciwko fabryce samochodów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Jak wiadomo, już od szeregu miesięcy toczy się proces redaktora Stefana Grosterna i jego żony przeciwko fabryce samochodów „General Motors w Polsce” o odszkodowanie.

Państwo Grostern ulegli w swoim czasie ciężkim obrażeniom cielesnym podczas reprezentacyjnej

wycieczki na wozie firmy „General Motors”, prowadzonym przez urzędnika tej firmy, p. Haczyńskiego.

W dniu wczorajszym sprawa ta była rozpatrywana przez sąd w Warszawie. Zapadła decyzja, zabezpieczająca pretensje redaktora Grosterna i jego żony na majątku firmy aż do czasu ostatecznego uprąmocnienia się wyroku.

Ścięto nauczyciela-reformatora przy oklaskach sfanatyzowanego tłumu

WIEDEN, 31, 12. — Ze Stambułu donoszą, że urzędowe dochodzenia w sprawie rewolty derwiszów w Menemen wykazały, iż większą część ludności popierała derwiszów.

Zabicie reformatora, w myśl zasad kemalistów, nauczyciela Kublaya z inicjatywy derwiszów nastąpiło na placu przed gmachem rządowym w obecności 1500 osób, które klasnęły w dłonie, gdy szek Mehmed odciął głowę nauczyciela, zranionego, ale jeszcze żywego.

Komendant żandarmerji przyglądał się tej scenie z okna, nie pozwalając jednak podwładnym na wystąpienie przeciwko tłumom. Komendanta żandarmerji aresztowano. Pe wien oficer żandarmerji, mimo zakazu komendanta, rozkazał ostrzeliwać sfanatyzowany tłum i udało mu się przywrócić porządek.

Kemalowska organizacja nauczycieli i młodzieży zażądała, by miasto Menemen otrzymało nazwę nauczyciela Kublaya.

Epidemia samobójstw

Akty rozpacy bezrobotnych japończyków

TOKIO, 31, 12. Epidemia samobójstw ogarnęła stolicę Japonii. Oprócz poszczególnych jednostek całe rodziny dobrowolnie rozstają się z życiem.

Tradycja „harakiri”, która zdawała się już wygasać, ożyła nowo: to w zastraszających rozmiarach.

Epidemia ogarnęła zwłaszcza uboższe klasy ludności, które na tle ciężkiej sytuacji ekonomicznej i bezrobocia wykonują akty rozpacy przez pozabawienie się życia.

Bestjałstwo wiarołomnego męża

Sympatycy zwyrodnialca nie dopuszczają pogotowia ratunkowego do sponiewieranej kobiety

W dniu wczorajszym w godzinach przedwieczornych dom przy ulicy Strzelców Kaniowskich 33-35 był widowiskiem niezwykłego zajścia.

Do mieszkania Stachlewskiej Janiny, zamieszkałej z kochankiem Józefem Białym, zgłosiła się porzucona małżonka Białego, Wiktorja, zamieszkała przy ulicy Żeromskiego 8, przynosząc półtoraroczne dziecko swe mu mężowi, który nie chciał żyć na jego utrzymanie.

Zirytowany Białym odmówił przyjęcia dziecka, a gdy żona jego mimo to usiłowała je pozostawić, rzucił się na nią i poturbował dotkliwie, przyczem kopniakiem w brzuch pozbawił nieszczęsną przytomności.

Jeden ze świadków ohydnej sceny zaalarmował pogotowie ratunkowe. Przybyły lekarz po-

gotowia trafił za tak silny opór adherentów Białego i jego kochanki, że dopiero po przybyciu 4 posterunkowych p. p. z komisariatu udało się uzyskać dostęp do chorej, u której lekarz stwierdził silny krwotok narządów rodnych.

Po udzieleniu pierwszej pomocy chorą przewieziono do szpitala św. Elżbiety, zwyrodniałym zaś mężem zajęły się władze policyjne, podążając go do odpowiedzialności karnej.

„Gazeta Polska” zwalnia personel

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym wszyscy współpracownicy „Gazety Polskiej” otrzymali pisemne wypowiedzenie.



**Dziś wielka
Noworoczna
premiera!**

Początek seansów codziennie o g. 4 pp. W soboty i święta o godz. 12 w poł. Na pierwszy seans ceny wszystkich miejsc od **50 gr.**

Słynna powieść **MALGORZATY BOEHNE**

PAMIĘTNIK

UPADŁEJ

w filmie

„Dusze bez steru”

Wielki dramat erotyczny w 10 aktach.

Międzynarodowa obsada:

Królowa piękności **Luisa Brooks i Wiera Pawłowa**

Uwaga: Z dniem 1 stycznia 1931 r. kierownictwo orkiestry symfonicznej objął znakomity dyrygent muzyczny p.

LEON KANTOR.

PRZYJACIÓŁKA

IMRE HALASZ

Dwie tak różne kobiety jak Hilda i Dolly trudno sobie wyobrazić, zarówno pod względem zewnętrznym, jak i wewnętrznym. Hilda to jasna, naiwne, miłe małe dziewczę o niebieskich oczach. Dolly miała czarne płonące oczy, czarne włosy, karminowe szminkowane wargi. Szminka pokrywała jakby całą jej istotę. Były sobie najlepszymi przyjaciółkami Hilda — panna, Dolly — rozwódka. Fakt ten dawał Dolly pewien rodzaj przewagi, lubiła też kierować Hildą, udzielać jej przestrogi i rad.

Naprzykład: Hilda miała dwóch adoratorów: inżyniera Endreya i Erwina Pała, prokurenta dużego banku. Pewnego dnia odczuwała się Dolly do swej przyjaciółki: „Nie przeciągał sprawy. Postaraj się, aby jeden albo drugi rychło poprosił o twoją rękę”. Przyczem Dolly pouczyła ją w jaki sposób ma się postarać. Po kilku dniach spytała: „Cóż nowego?”

— Sprawa źle stoi — odparła Hilda.

— Dlaczego? Nie chcia się oświadczyć?

— Owszem. Nawet obaj prosił o rękę. A teraz nie wiem którego z nich mam wybrać.

— To jest rzeczywiście problem nielatwy. Ale zastanówmy się. Obaj stanowią miłejwiecej jednakowo dobre partje. Kwestja tylko polega na tem, którego z nich ty bardziej kochasz.

— Nie wiem. Obaj mi są jednakowo sympatyczni. Pragnęłabym jednak wiedzieć, który z nich bardziej mię kocha, który będzie dla mnie tklivy i dobry i który będzie mi wierny. Zwłaszcza zależy mi na tem, aby mi pozostał wierny. Nie mogłabym znieść, gdybym wiedziała, że mój mąż mię oszukuje... Gdybyż o tem można było narzód wiedzieć...

Nagle Hilda wpadła na myśl: — Słuchaj toby się dało zrobić. Jesteś taka piękna i godna pożądanja. Podobasz się wszystkim mężczyznom. Wypróbuj

ich. Nie będzie mi zależało na tem, który ci ulegnie, natomiast będę pewna, że ten, który ci nie ulegnie, prawdziwie mię kocha i pozostanie mi wiernym. Zrobisz to, prawda?

Dolly śmiała się z pomysłu. Ale podobał się jej coraz bardziej i zgodziła się. Postanowiły zatem, że Hilda wyjdzie z domu, a Dolly przyjmie obydwu panów. W eleganckim, wyzywającym szlafroku...

Punktualnie o godzinie 6-ej przyszedł inżynier Endrey z wiazanką gustownie zestawionych goździków. Uprzejmie powitał Dolly i natychmiast zadał pytanie: „Czy Hildy niema w domu?”

— Musiała wyjść do miasta, — brzmiała odpowiedź. Prosiła mię, abym ją zastąpiła. Proszę usiąść.

Ręką wskazała mężczyźnie miejsce obok siebie. Inżynier usiadł dość daleko od niej na drugim końcu kanapy.

— Nie należy przecież tak zdaleka trzymać się odemnie. Proszę się przysunąć. Chyba pan się mnie nie boi?

— Ja? Ach tak... — myśli mężczyzna zakłopotany i przysuwa się o centymetr. Przestrzeń między nimi wynosi jeszcze ciągle półtora metra. Kobieta widzi, że ona musi się zbliżyć. Bierze wiazankę do ręki.

— Dziękuję panu w imieniu Hildy. A ponieważ ją zastępuję, wynagrodzę pana tak, jakby to ona uczyniła: Jeden kwiat panu się należy.

Siadła blisko inżyniera po jego prawej stronie i obejmując jego ramię, lewą dłonią wpięła mu goździk do butonierki. Przyczem szerokie rękawy szlafrocka obsunęły się i nagie kobiece ramię przylgnęło do szyi mężczyzny.

— Bardzo, bardzo dziękuję, pan jest bardzo miła, — mówi mężczyzna bez przekonania, porusza się niewygodnie na siedzeniu i udaje, że nie dotrąca.

— Hildzie dziękowałby pan pewnie nie tak zimno. Przy najmniej pocałunkiem. Niech pan spróbuje, może i ja zezwolicę.

Zbliżyła swe wargi do głowy mężczyzny, szyję jego otaczając swem nagłem ramieniem.

Inżynier spojrzał jej w oczy z powagą, następnie uchylił głowę z pod kuszących warg i wstał.

— Widzi pani, pan jest naprawdę czarującą kobietą i wiem, że zaszczycające zbliżenie pani może mężczyźnie uszczęśliwić. Ale kocham Hildę i nie potrafię dotknąć innej kobiety. Gdybym panią teraz całował nie mógłbym spojrzeć w czyste i niebieskie oczy Hildy... I t. d.

Inżynier opowiadał jak bardzo kocha Hildę poczem pożegnał się i poszedł.

— No, ten to naprawdę próbę wytrzymał, — stwierdziła Dolly z mocą. I dodała: „Głupi chłepak!”

Pierwszy dźwiękowy kino-teatr w Łodzi

„Splendid”

urządza dla tych, którzy jeszcze nie widzieli

w sobotę 3-go, niedzielę 4-go i wtorek (Trzech Króli) 6 stycznia 1931 r. o godz. 12-ej w pół.

Poranki filmu

Neapol, śpiewające miasto

z królem tenorów

J. KIEPURA i Brygida Helm

w rolach głównych.

Cena miejsc: zł. 1.— i 1.50.

Przed siódmą przyszedł Erwin Pał. W dłoni — wiazankę gustownie dobranych małych goździków.

— Hildy niema w domu. Prosiła mię, abym ją zastąpiła. Mam nadzieję, że pan nazbyt nie będzie się nudził.

— Ależ. W towarzystwie pani... mówi Pał i całuje kornie rękę Dolly.

— Szczęśliwy jestem, że będę mógł z panią trochę pomówić. — Jaka pani dzisiaj piękna...

Dolly uśmiecha się na komplement. Bierze wiazankę goździków do ręki.

— Dziękuję panu w imieniu Hildy.

— Dlaczego pani znova wspomina Hildę? Niech pani się zdaje, że to pani przyniosłem te kwiaty.

— Dziękuję pana. Proszę przyjąć nagrodę: goździk z wiazanki należy się panu. Zbliżyła się do gościa i, obejmując ramię jego, wpięła mu lewą ręką goździk do butonierki. Przyczem obsunęły się szerokie rękawy szlafrocka i gołe ramię przylgnęło do szyi mężczyzny. Gościa ogarnia niepewność czy ten śmiały ruch jest umyślny czy przypadkowy. Najchętniej całowałby tę jedwabistą miękka rękę kobiecą, ale nie śmie. Twarzą jednak gładzi dłoń — to mogło być przypadkowe — i patrzy badawczo w oczy kobiety.

Dolly uśmiecha się zachęcająco. Wówczas mężczyzna obejmując ją i całuje. Przeciągly, półtoraj minute trwający pocałunek.

— Jak pan mógł się odważyć? — mówi Dolly uwalniając się z objęć; ale ani ton mowy, ani wyraz twarzy nie zdradzała tyle powagi i surowości, aby te słowa mogły wziąć na serio.

— Czy ma pani coś przeciwko temu? — zapytał z wdziękiem mężczyzna.

— Nie — odparła Dolly szczerze. Ale pan kocha Hildę

jest pan jej narzeczonym?..

— Niech pani słucha — objaśniła Pał — to jest zgola co takiego. Kocham Hildę zdecydowanie, jest moim ideałem, ona jest miła, szczerą, wierną, można przy jej boku żyć w szczęśliwości. Jej piękności pani o-przed się nie można, wzbudza pożądanje, w oczach pani pali się tajemny ogień, cud jest w pani pocałunkach, przy pani boku zapoina się o wszystkim. Nawt gdybym został mężem Hildy, chętnie zapomniałbym o tem am na sam w towarzystwie pani. Mimo to mogę być dla Hildy dobrym i tklwym mężem z panią od czasu do czasu przeżyć godzinę gorącej miłości. Prawda, i pani, życzy sobie tego? Proszę nie kłamać, wyciełem to w roz-calkunku pani.

Objął ją i nowu nastąpił przeciągly podunek. „Proszę odpowiedzieć, olli!”

— Nie teraz, lecz pan idzie. Odpowiedz da innym razem... Erwin pszedł i zabrał na pożegnanie śmiech kobie-ty.

Dolly zdaje sprawę:

— Więc słuch. Najpierw przyszedł inżynier. Powiedzieliam mu, że ciebie niema, na co poczał mi prawie omplementy, a gdy nań trochę zachęcająca spojrzalam objął się i pocałował. Naturalnie pocałalam mu natychmiast drzwi. Potem przyszedł Erwin Pał...

— A jak ten się zachowywał? — spytała gwałtownie zdenerwowana Hilda.

— Co do niego tonaprawdę nie rozczarowałam się. Wytrzymał próbę. Tak się zachowywał jak przystało na prawdziwego mężczyznę. Tego powinnaś wybrać za mego.

— Niech i ta będzie. Dziękuję ci z całego serca za pomoc.

— Uczyniłam b bardzo chętnie. Dla ciebie miałabym tego nie zrobić? Dla nojej najlepszej przyjaciółki..

Paryż

(Próba Miłości)

Główną rolę kreuje słynna gwiazda paryskich music-hallów rywalka

MORICEA

CHEVALIERA

IRENA

BORDONI

Bogaćstwo, przepych wystawy!

Symfonia barw!

Frapująca treść!

Piękne kobiety!

Pełny program

„Folies - Bergeres”

Najbliższy przebój

„CASINA”

Prenumerata premjowa

Prenumeratorzy, którzy jutro, w piątek, dnia 2 stycznia wpłacą bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego” (ul. Piotrkowska 101)

prenumeratę za m. styczeń otrzymają dotychczasowym zwyczajem

JAKO BEZPŁATNE PREMJIUM

bilety do pierwszorzędných kin lub cenne, ciekawe książki!!

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Teatr miejski

Dziś 4.00 „Konto X.”
8.30 „Car Paweł I”
Jutro 8.30 „ ”

TEATR MIEJSKI

Dziś, w czwartek i w sobotę o 4 po poł. „Konto X.”
Dziś, w czwartek, w piątek i w sobotę wieczorem „Car Paweł I”.

TEATR KAMERALNY

Dziś o 5 „Lekkomyślna siostra”.
„Dobra wróżka” dziś, jutro i pojutrze wieczorem.

TEATR POPULARNY

Dziś „Proboszcz wśród bogaczy”.
Dziś, jutro i pojutrze wieczorem „Broadway”.

TEATR W SALI GEYERA

Dziś o godz. 12 w południe 3 aktowa jasełka ze śpiewami i tańcami

pt. „Do Betleem” o godz. 4,15 i 8,15 wieczorem. Wodewil w 4 aktach pt. „Królowa przedmieścia”.
W sobotę i w niedzielę powtórzenie widowiska sylwestrowego pt. „Sylwester na Górniaku w Popularniaku”.

JEDYNY WYSTĘP BALETU

W niedzielę, dnia 4 stycznia rb. odbędzie się w sali filharmonji o godz. 4 po poł. jedyny występ czołowych artystów baletu S. Diaghilewa: światowej sławy primabalerina Vera Petrakiewicz oraz Irena Popielska solistka teatru „Palace” w Paryżu, jak również Marjan Winter solista b. baletu Diaghilewa i Anny Pawłowej. W programie: 15 najefektowniejszych kreacji tanecznych w przeszłych oryginalnych kostjumach. Bilety sprzedaje kasa filharmonji.

Sala „Manntufel” Zachodnia 53 Żydowski Teatr „NOWY ARARAT” Kameralny „NOWY ARARAT”
Dziś 2 przedst. o g. 7.45 i 9.45 w. „Wer mlr gits gind”

WIECZÓR OPEROWY

W niedzielę, dnia 4 stycznia o godzinie 8,30 wieczorem odbędzie się w sali filharmonji jedyny występ mistrzowskiego wieczoru operowego. Udział biorą: Marja Budziszewska, primadonna opery warszawskiej (sopran), Stanisław Gruszczyński, pierwszy tenor opery warszawskiej, Eugeniusz Mossakowski, pierwszy baryton opery warszawskiej oraz Jakub Hirsfeld kapelmistrz i akompanjator. Ode-

Sala Filharmonji Narutowicza 20
W piątek, 2 stycznia o 8.30 w. Ch. GROBER b. artystka „Habimy” w pieśni i dramacie przy fortepianie Ignacy Rozenbaum. Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

grane zostaną w kostjumach i charakteryzacji „Halka” opera Moniuszki akt 2-gi, „Aida” opera Verdi’ego akt 3-ci, „Lohengrin” opera Wagnera akt 3-ci oraz prolog z „Pajaców”. Bilety nabywać można w kasie filharmonji.

Humor i energję daje



„Odżywcza” PLUTOS zawiera prócz szlachetnej czekolady mlecznej glicerofosfaty i sole wapnia w/g recept powag lekarskich. 9981

Czytajcie „Głos Poranny”

Uruchomienie chłodni w Łodzi

Łódź była dotychczas pozbawiona możliwości gromadzenia większych zapasów żywności, a to z braku jakichkolwiek urządzeń chłodniczych. Poszczególne sklepy żywnościowe, jak jatki mięsne oraz sklepy ryb mogły przechowywać swe artykuły zaledwie krótki okres czasu, gdyż ulegały one szybko zepsuciu. Obecnie rzeźnia miejska w Łodzi uruchomiła chłodnię, która całkowicie niedomagania te usunęła. W chłodniach tych mogą być przechowywane: masło, ryby, mięso i drób. Chłodnie te są w stanie pomieścić kontyngent żywności, który wystarcza na aprowizację Łodzi co najmniej w ciągu jednego miesiąca i służyć będą nie tylko dla przechowywania zapasów hurtowych, ale i mniejszych. Chłodnie przyjmować będzie również do przechowania środki żywnościowe dla prywatnego użytku oraz sklepów detalicznych. Przy chłodni uruchomiona jest również fabryka sztucznego lodu. Lód ten, wytworzony sposobem mechanicznym jest zupełnie czysty i nie posiada w przeciwieństwie do lodu naturalnego, szkodliwych dla zdrowia zanieczyszczeń.



Elizabeth Arden

New-York London

Wszecławiatowej sławy preparaty „Venetian” do pielęgnowania i udelikatniania cery poleca:

agentura na Łódź
PERFUMERJA

„VIOLET”

Piotrkowska 83. Tel. 158-59.

Sprzedaż wyłącznie detaliczna po cenach fabrycznych

LADY CREAM
Cosmetics
Kosmetyka wytworzył pan

idealny podkład pod puder, ożywia i zmniejsza naciek, nadaje aksamitną gładkość, chroni od szkodliwego działania wiatru i mrozu, zapobiega pękaniu skóry i podnosi naturalną świeżość cery.

KINO TEATR CZARY

Dziś uroczysta Noworoczna premiera!

Początek seansów codziennie o g. 4 pp., w sob. i niedz. o 12. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

Nadprogram:

Największy przebój sezonu!

HARRY PIEL

w supersensacji 10 aktowej „Brygada Śmierci” przewyższa wszystkie dotychczasowe sensacje

Szczyt emocji! Bomba sensacji!

Cuda techniki kinematograficznej!

Film dla wszystkich !!!

Komedja amerykańska w 2-ch aktach.

Nadprogram

MOULIN ROUGE
UL. MONIUSZKI 1.

TELEFON NR. 111-04.

Od dziś wielki program styczniowy! Występy sil światowej sławy!
Hela Malinowska, Marja Szantko, Claris Kaldor, Rimoery Margit
w najnowszym repert. Tańce akrob. Tańce ekscentr. Primab. z Moulin Rouge w Paryżu
Powiększona pierwszorzędną orkiestra salonowa i jazz. Początek o g. 10,30 wiecz.
WSTĘP WOLNY! W soboty, nie- ANONSI! Ss. Bywalcom komunikujemy, iż nadal wydajemy
dziale i święta Five o'clock. smaczno i obfite obiady po nader niskich cenach. —

WEŁNA W TOALECIE PANÓW



Zimowe sporty już się rozpoczęły i razem z nimi niezbędne przygotowania. Może pan posiada jeszcze ubranie narciarskie i obuwie sportowe z zeszłego roku; na nie moda nie wywarła żadnego wpływu. Lecz trzeba koniecznie zaopatrzyć się w nowy pullover.

Najprestsze pullovery (2 i 7) noszone są pod paskiem od spodni.

lecz obok tych widzimy bardzo wiele modnych fasonów (1 i 4), noszonych na spodniach. Kołnierzyki ich są małe, lecz przylegają do szyi, chroniąc od zimna.

Kamizelka sportowa (3) jest wygodniejsza od pulloveru. Wygląda ona bardzo zgrabnie ze skórzanym paskiem.

Kto nie uprawia sportów, nosi

pod marynarką pullover bez rękawów, w kolorze ubrania. Spacerowiczom wystarczy krótkie, wełniane rękawiczki (5), do sportu zaś nosi się rękawiczki z mankietami. Do spodni narciarskich używa się krótkich pończoch (6), do ubrania sportowego nosi się długie pończochy (8).

Zimowe sportowe ubranie pana

musi być praktyczne i ładne. Modne są większe desenie, a kolory skromne, nie krzyczące.

Paski poprzeczne poszerzają.

Kamizelki noszone są z paskami (1) lub bez (2); z kieszeniami lub

bez.

Klasyczna forma pulloveru (3) została zwyciężona przez pullover z kołnierzem (4), który chroni szyję przed śniegiem i wiatrem.

Najpraktyczniejsze spodnie sportowo - zimowe są krótkie (1 i 2) lub długie (3 i 4). Pierwsze i długie pozostawiają kolanom swobodę ruchów.

MARY LUCY.

Listy pięknej kobiety

I.

Wielce szanowny panie doktorze! Po małej scenie, która odegrała się wczoraj popołudniu między nami, czuję potrzebę napisania do pana kilku słów. Mogłabym zamiast tego zadzwonić do pana, ale pan prawdopodobnie — mężczyźni są tacy próżni! — wytłumaczyłby to sobie całkiem fałszywie. Zresztą nie ma pan przecież telefonu.

A więc, aby usunąć wszelki cień nieporozumienia między nami, odtwórzmy szybko wczorajszą scenkę. Zaprosiłam pana samego na herbatkę. Z przyjaciółmi, do których zaliczyłam pana do dnia wczorajszego, rozmawia się przyjemniej w cztery oczy. Podałam panu filiżankę mojej wspaniałej herbaty, z której jestem bardzo dumna. Pan postawił na bok wspaniałą herbatę, nawet nie dotknawszy jej ustami, a zamiast tego dotknął pan moich ust. Wyprosiłam się bardzo delikatnie, bo właściwie pocałował mnie pan, jak szaleniec. Dopiero potem wpadło mi na myśl, że nie spółeczkowałam pana, na co pan zresztą w zupełności zasługiwał. Prawdopodobnie byłam zbyt zdumiona.

Ale teraz pragnę całkowicie wy-

jaśnić sytuację, mówię więc z energią: nie wiem z jakiego rodzaju kobietami pan ma zwykle do czynienia. W każdym razie ja nie jestem taka. Wiem dobrze o tem, że cieszę się, gdy jakiś mężczyzna coś do mnie czuje. Ale dlatego, że mu się podobam, nie może on rzucać się na mnie, jak szaleniec. Nie wolno mu nigdy zapominać o tem, że jestem przywoitą kobietą! Ze mną — wy, mężczyźni, chętnie używacie tego wyrażenia — „nie da się nic zrobić“! Mówię to panu na nieprawdopodobny przypadek, gdybyśmy oboje mieli się kiedykolwiek znaleźć sam na sam.

Z szacunkiem
Hedi Mühlbach.

II.

Wielce szanowny panie doktorze! Nie wiem, czy otrzymał pan list, który napisałam do pana przed ośmioma dniami. Adres na pańskiej wizytówce jest prawdopodobnie właściwy? Na wszelki wypadek piszę dziś ponownie i wysyłę list przez posłańca, aby bezwzględnie dotarł on do pańskich rąk. Jest mi bardzo trudno wszystko powtarzać, co już panu dokładnie napisałam. Celem moim było wyjaśnienie sytuacji. Chciałam aby

pan zrozumiał, że nie jestem kobietą, którą się siłą całuje, gdy się z nią przypadkiem zostaje sam na sam. Pragnęłam panu to powiedzieć z całą stanowczością, ale nie chciałam panu sprawić przykrości. Moje wyrzuty były skierowane przeciw pańskiemu zachowaniu, lecz nie przeciw pańskiej osobie. Mój Boże! Na chwilę zapomniał pan u kogo pan się znajduje i potem pan się bardzo miłe usprawiedliwił. Myślę, że po pierwszym moim liście sądził pan, że wypowiedziałam panu mój dom. Lecz wcale tak nie jest. Pan będzie łaskaw przy okazji do mnie zadzwonić.

Pozdrowienia
Hedi Mühlbach.

III.

Drogi panie doktorze!

Uważam, iż nie odpowiadając na moje listy, postępuje pan bardzo właściwie. Pańskie milczenie dowodzi, że pan zdaj sobie sprawę z niewłaściwości swego postępków, i że pan obecnie boi mi się pokazać na oczy. Usuwanie skrupułów jest sprawą kobiecą, a specjalnie tak delikatnych skrupułów, jakie pana przypuszczalnie gnębią. Chcę zaoszczędzić zatelefonowanie do mnie, które może być dla pana przykre. Czy chce pan spotkać się ze mną jutro o piątej na herbatce w hotelu Boston? Tam jest doskonały jazz, a muzyka wszystko ułatwia, nieprawdaż?

Serdeczne pozdrowienia
Hedi M.

IV.

Drogi doktorze!

Co się panu stało? Dlaczego nie był pan w hotelu Boston? Czy jest pan obrażony? Przecież to jest dziecinne. Byliśmy zawsze przyjaciółmi i nadal jesteśmy, niech pan

mi wierzy! To małe intermezzo, które miało miejsce owego popołudniu, jest już daleko. Zapomniałam o niem, niech pan też o niem zapomni. Biedny chłopczel! Pan drogo zapłacił za swe chwilowe zapomnienie.

Może pan ma rację, że nie przyszedł pan do Bostonu, jest tam straszny hałas i dźwięki muzyki głośną słowa. Niech pan przyjdzie jutro między szóstą i w pół do siódmej do kawiarni „Mozart“. Tam jest cicho i pusto. Porozmawiamy tak, jak kiedyś. A o tym głupim pocałunku wcale nie wspominałmy.

Hedi.

V.

Wielce szanowny panie doktorze! Pan znów nie przyszedł. Brak mi słów dla określenia pańskiego postępowania. To jest wprost niesłychane, aby nie odpowiadać kobiecie na listy i nie przychodzić na wyznaczoną przez nią randkę. Lecz ponieważ wiem, iż jest pan gentlemanem, uważam, że musiało coś zajść. Chcę sytuację tą wyjaśnić. Czy w listach moich coś pana uraziło, może końcowe zdanie mego ostatniego listu? Proszę, niech pan nareszcie się odezwie, pańskie milczenie mnie denerwuje. Czekam

na pański telefon jutro, między dziesiątą a jedenastą rano. Ponieważ jutro przypadkowo jestem wolna, będziemy mogli umówić się na popołudnie.

Moc serdeczności od przyjaciółki
Hedi.

VI.

A więc dobrze, Ryszardzie, chce pan to koniecznie usłyszeć? A więc odrzucam wszystkie przesady i krzyczę na cały głos: tak, pański pocałunek doprowadził mnie do szaleństwa, czuję go na moich wargach, czuję go stale, bez przerwy. Zamykam oczy i śnię o panu, jestem chora z tęsknoty.

Chciałeś to koniecznie usłyszeć! Kłóczę cię — przyjdź, kiedy chcesz!

H.

— Kochanie, — mówiła piękna kobieta — w kilka dni później — do młodego lekarza. — Dlaczego właściwie nie odpowiadałeś na moje listy?

— Kochanie, — rzekł młody lekarz do pięknej kobiety, — gdybym odpowiadał ci na twoje listy, czy byłbym dziś tak blisko przy tobie?

Tłom. Dw.

Przygody gwiazdkowe, czyli ojcowie rodzin w okresie przedświątecznym.



Serdeczne pozdrowienia
Hedi M.

IV.

Drogi doktorze!

Co się panu stało? Dlaczego nie był pan w hotelu Boston? Czy jest pan obrażony? Przecież to jest dziecinne. Byliśmy zawsze przyjaciółmi i nadal jesteśmy, niech pan



— Dwa klawisze nie odpowiadają. Czy mógłby pan tak urządzić, aby wszystkie nie odpowiadały?

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE Sp. Akc.

SKLEP

Ulica Piotrkowska 115.

Telefon 134-42.

**Oddział sprzedaży detalicznej artykułów elektrotechnicznych
GRZEJNYCH.**

Posiadamy na składzie:

Imbryki do gotowania wody na herbatę. **Maszynki** do kawy i herbaty. **Garnczki** do gotowania — różnych wymiarów. **Wentylatory** sufitowe, biurkowe i ramowe. **Ozonatory. Inhalatory. Skrzynki** reklamowe świetlne.

Dla Pp. Stolarzy piły taśmowe (Bandsäge), piły tarczowe (Kreissäge) oraz wiertarki do drzewa.

Dla Pp. Ślusarzy wiertarki ręczne i na statywach różnej wielkości.

Dla Pp. Fryzjerów suszki do włosów oraz aparaty do masażu i maszynki do włosów.

Dla Pp. Radjoamatorów i Blacharzy kolby do lutowania.

Dla Pań żelazka do włosów oraz grzałki do nagrzewania żelazek do włosów

Piece różnego rodzaju oraz piecyki promieniujące. **Poduszki** elektryczne (Termofory). **Odkurzacze. Szczotki** do froterowania. **Kuchnie, kuchenki** i płytki, piecyki do pieczenia ciasta, smażenia mięsa i drobiu, oraz inne artykuły elektryczne w zakres grzejnictwa wchodzące.

Samoczynne aparaty do gotowania i pieczenia „Izotermi“.

Pralnie i magle elektryczne „Savage“.

Skład nasz jest obficie zaopatrzoney w duży wybór żyrandoli, ampli, lamp biurkowych i nocnych, oraz armatur do nowoczesnego oświetlania wystaw sklepowych, wewnątrz sklepów i biur, które sprzedajemy za gotówkę i na wygodne spłaty w ratach.

JAKO OKAZJĘ

polecamy tylko naszym odbiorcom reklamowe żelazka do prasowania w cenie

Zł. 30.-

płatnych w ciągu 15 miesięcy po **2 zł. miesięcznie.**

Pp. Odbiorcy energii elektrycznej Ł. T. E. Sp. Akc., pragnący skorzystać z powyższego udogodnienia, zechcą się zgłosić do **SKLEPU ELEKTROWNI**, ul. Piotrkowska 115, gdzie po przedstawieniu jakiegokolwiek z opłaconych rachunków za dostarczoną energię elektryczną i załatwieniu formalności otrzymają nabyty przedmiot.

Ci, którzy odeszli w roku 1930



Od lewej do prawej:
COSIMA WAGNER, wdowa po Ryszardzie Wagnerze, twórczyni festiwalów w Bayreuth.
FRIDTJOF NANSEN, narodził się bohater Norwegii, badacz szref podbiegunowych.

HENRY SEGRAVE, major angielski, rekordzista w jeździe samochodowej

MAX VALIER, inżynier niemiecki, wybitny pionier w dziedzinie napędu raketowego,

przyplacił życiem swe eksperymenty.

KARD. MERRY DEL VAL, który w charakterze sekretarza stanu za panowania papieża Piusa X był jednym z najbar-

dziej wpływowych ludzi kościoła katolickiego.

PROF. HARNACK, wybitny teolog niemiecki, przewodniczący Akademii popierania nauk **KS. LEOPOLD BAWARSKI**, generał - feldmarszałek, zdo-

bywca Warszawy podczas wojny światowej, brat zmarłego króla bawarskiego Ludwika III.
DR. MAKSYMILJAN LINGG, biskup Augsburga, nestor biskupów niemieckich.



Od lewej do prawej:
OTTO SVERDRUP, norweski badacz strefy podbiegunowej.
PRIMO DE RIVERA, długoletni premier i nieograniczony dyktator Hiszpanji, który tylko

o kilka tygodni przeżył swoją dymisję.

ARTUR CONAN DOYLE, pisarz angielski, twórca postaci Szerełocka Holmsa i wódz spirytizmu.

LORD BALFOUR, jeden z naj-

wybitniejszych mężów stanu współczesnej Anglii, przywódca partii konserwatywnej, premier i minister spraw zagranicznych.

KRÓLOWA WIKTORJA

SZWEDZKA, wnuczka cesarza Wilhelma I.

TIRPITZ, kontr-admirał niemiecki, twórca niemieckiej floty wojennej z roku 1914.

DR. BALIGAND, poseł niemiecki w Lizbonie, padł ofiarą

skrytobójczego zamachu.
ZYGFRYD WAGNER, syn Ryszarda Wagnera, kierował po jego śmierci widowiskami w Bayreuth, autor kilku niezgorszych oper.

Oprócz przedstawionych na powyższych ilustracjach zanotować jeszcze należy śmierć następujących wybitnych obywateli:

POLITYKA.
VINTILLA BRATIANU, przywódca liberalistów rumuńskich, nieublagany przeciwnik króla Karola.
LUCJAN WOLF, dziennikarz żydowski i dyplomata, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli międzynarodowego sjonizmu.
SIR ALFRED MOND (lord Melchet), wielki przemysłowiec chemiczny angielski i polityk gospodarczy.
WELICZ WUKICZEWICZ, wielokrotny premier i minister jugosłowiański.
LUIGI FACTA, b. premier włoski, za którego rządów powstał i rozwinął się faszyzm.
HUSSEIN, b. król Hedżasu.
CHRISTENSEN, wielokrotny premier duński.
ULRYK RAUSCHER, poseł Rzeszy niemieckiej w Warszawie.
NOE RAMISZWILL, przywódca emigracji gruzińskiej w Paryżu.
ALEKSANDER MOORE, pierwszy ambasador St. Zjednoczonych w Polsce.
HR. JOSUKATA OKU, ostatni wódz japoński z czasów wojny z Rosją.
RELIGJA.
VINCENTO VANUTELLI, b. papieski sekretarz stanu.
KONSTANTYN IV., b. patriarcha grecko - katolicki.
NAUKA.
JEAN BRUNNER, światowej sławy geograf.
ADOLF VON HARNACK, niemiecki badacz teologii.
LITERATURA.
ALOJZY JIRASEK, powieściopisarz czeski.

WŁODZIMIERZ MAJAKOWSKI, wybitny poeta bolszewicki

SZTUKA.
ILJA RJEPIN, malarz rosyjski.
NEDBAL, kompozytor czeski, autor operetki „Polska krew“.
PANOS AROVANTINOS, wybitny malarz-dekorator tetralny.
ELIZA PUCCINI, wdowa po kompozytorze, autorze nieśmiertelnych oper.

TEATR I KINO.
LON CHANEY, tragik filmowy, „człowiek o stu twarzach“.
SAM RACHMAN, manager filmowy, który pchnął do Ameryki Polę Negri, Lyę de Putti i Lubieza.
LEOPOLD AUER, wielki wirtuoz - skrzypek i pedagog.
KONRAD ANSORGE, świętny wirtuoz - fortepianista.
RUDOLF SCHILDKRAUT, aktor dramatyczny, niezrównany odtwórca Shylocka.
MARJA ORSKA, wybitna artystka dramatyczna.

VARIA.
ALLAN PINKERTON, najznakomitszy detektyw amerykański, bohater wielu oświadczeń kryminalno - detektywów, popularnych we wszystkich zakątkach świata.

Żniwo śmierci w Polsce
 Żniwo śmierci w Polsce w roku ubiegłym było wyjątkowo obfite. Niema dziedziny życia, w której nie powstałyby szeregby nie do zastąpienia. Przedewszystkiem świat nauki poniósł straty niepowetowane. Żywoć doczesny, pełen pracy owocnej a żmudnej, zakończył

czyli w roku 1930:

DR. ALEKSANDER ROSNER, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, dyrektor kliniki ginekologiczno - położniczej w Krakowie.
DR. KAZIMIERZ NOISZEWSKI, wybitny okulista, profesor uniwersytetu warszawskiego.
BENEDYKT DYBOWSKI, profesor uniwersytetu lwowskiego, ostatni członek rządu Traugutta.
DR. JAN PTAŚNIK, historyk, profesor uniwersytetu lwowskiego.
KAROL APPEL, profesor uniwersytetu warszawskiego, filolog i językoznawca.
DR. STANISŁAW DULEBA, profesor uniwersytetu wileńskiego.
DR. MARCIN ERNST, profesor astronomii na uniwersytecie lwowskim.
DR. EDWARD ŻEBROWSKI, profesor uniwersytetu warszawskiego, dyrektor kliniki chorób wewnętrznych.
DR. WŁADYSŁAW L. JAWORSKI, wszechświatowej sławy uczonec, profesor prawa cywilnego na uniwersytecie Jagiellońskim.
KONRAD DYNOWSKI, profesor prawa na uniwersytecie warszawskim.
DR. EMIL GODLEWSKI (senior), profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, b. dyr. studium rolniczego.
DR. IRNEUSZ WIERZE-

JEWSKI, ortopedysta, profesor uniwersytetu poznańskiego.
 Z zastępu poetów, literatów i wybitnych publicystów ubyli: **GUSTAW KAMIENSKI** (Gamaston) — powieściopisarz, autor „Faty - morgany“ i in.
WŁADYSŁAW ORKAN, laureat państwowej nagrody literackiej.
FRANCISZEK MIRANDOLA (Pik) — tłumacz wielu wartościowych powieści.
JULJAN EJSMOND — bajkopisarz, nowelista, znakomity publicysta.
MARYLA WOLSKA — utalentowana poetka.
FRANCISZEK RAWITA-GAWROŃSKI, autor powieści obyczajowych.
WŁODZIMIERZ PERZYŃSKI — jeden z najznakomitszych komedjopisarzy, autor „Aszantki“, „Lekkomyślniej siostry“, „Szczęścia Frania“, feljtonista i publicysta.
KAZIMIERZ BARTOSZEWICZ, literat i publicysta, fundator muzeum łódzkiego.
 Z szeregu malarzy i rzeźbiarzy polskich śmierć wydarła: **WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO**, twórcę pomnika Szopena i kompozycji „Pochód na Wawel“.
EDMUNDA TROJANOWSKIEGO, malarza dekoracyjnego.
MAURycego MINKOWSKIEGO, głuchoniemego malarza, który zginął w katastrofie samochodowej w południowej Ameryce.
ZEFIRA ĆWIKLIŃSKIEGO, malarza - pejzażysty.
 Scena i estrada utraciły w roku 1930:
JÓZEFA ŚLIWIŃSKIEGO, pianistę i kapelmistrza,
ROMANA ŻELAZOWSKIE-

GO, wielkiego artystę dramatycznego.
JANUSZA CZARNECKIEGO, młodego, a wiele obiecującego reżysera i aktora.
KLISZEWSKIEGO, wieloletniego członka zespołu teatrów łódzkich.
 Z pośród polityków i działaczy społecznych zmarli w ubiegłym roku:
LEW BACZYŃSKI, ukraińiec, poseł na sejm.
STANISŁAW POSNER, wice-marszałek senatu.
ABRAHAM PERLMUTTER, b. poseł na sejm, rabin.
MAURycy EISENSTEIN, sjo-nista małopolski, b. poseł na sejm.
DR. KAZIMIERZ DŁUSKI, lekarz, wybitny działacz społeczny, twórca pierwszego sanatorium w Zakopanem.
KAZIMIERZ LUBOMIRSKI, b. poseł w Waszyngtonie.
DR. RUDOLF SIKORSKI, naczelnik wydziału samorządowego w min. spraw wewnętrznych.
 W roku 1930 duchowieństwo polskie straciło dwóch wybitnych przedstawicieli:
ARKADJUSZA LISIECKIEGO, biskupa śląskiego.
MARJANA RYXA, biskupa sandomierskiego.
 Odszedł również w zaświaty szereg wybitnych przedstawicieli armji:
GEN. EDMUND KESSLER, b. szef sztabu dywizji białoruskiej.
GEN. POMIAN - POZERSKI
GEN. JAN JACYNA, b. adiutant generalny Naczelnika Państwa.
POR. ZAĆWILICHOWSKI, utalentowany i popularny współpracownik marsz. Piłsudskiego we wszystkich gabinetach cywilnych, poczynając od gabinetu prof. Bartla.



DLA PIĘKNEJ PANI

Nakazy mody w roku 1931

Szczęśliwi są ci, którzy mogą wyjechać na urlop zimowy i wypocząć wśród śniegów i słońca. Kto zaś znajduje się w takim położeniu, zaczyna zastanawiać się, co włożyć do walizy. Chcemy mieć bowiem rzeczy nie tylko praktyczne, ale i ładne.

Wielostronność sportu zimowego wymaga rozmaitych rodzajów kostiumów sportowych.

Najbardziej lubiane jest norweskie ubranie narciarskie z długimi spodniami, zrobione z granatowej wełny. Do tego ubrania ładnie wy-

gląda kolorowa wełniana czapczka i wełniane rękawiczki, w ten sam deseń na mankietach.

Dla odmiany można nosić do tych długich spodni kamizelkę z zamachu lub duwetinę — kolorowy szal jedwabny zarzuca się lekko na szyję. Na dłuższe wycieczki narciarskie należy zabierać „wiatrówkę“ (bluzkę) z kołnierzem do podpinania pod szyję.

Do saneczkowania nadaje się garnitur z wełnianego flauszu, składający się z czapki, szala, rękawiczek

z mankietami i skarpetek — w dwóch kolorach.

Trzeba się również zaopatrzyć w wygodne buty narciarskie, w których zmieściłyby się wełniane pończochy i skarpetki.

Do jazdy na łyżwach trzeba mieć koniecznie wysokie buciki. Przecięt na łyżwiarka może podczas jazdy na lodzie nosić wełniany, skrobany sweter, a mistrzyni — czarny lub biały wcięty kostium aksamitny, przybrany karakulami.

Nie każda z pań ma okazję do

wyjazdu na sporty zimowe. Lecz podczas karnawału w mieście panie chodzą przecież na maskarady i bale kostjumowe. Wówczas należy zastanowić się nad wyborem odpowiedniego kostjumu. Kostjum przy pewnej pomysłowości można sobie zawsze dobrać, nie narażając się na wielkie koszty. Każda z pań ma w szafie rozmaite stare rzeczy, z których — przy odrobinie fantazji — można zestawieć ładny kostjum. Oto kilka przykładów:

Stara czarna bluzka jedwabna, czarna spódniczka i czerwona chu-

steczka jedwabna na szyi — i mamy zreczną apaszkę.

Duża hiszpańska chustka, ładnie zarzucona na ramiona, róża we włosach i u paska — tworzą ładną i efektowną całość.

Kto może sobie pozwolić na wydatek, wybierze kostjum fantazyjny z brokatu, — ewentualnie z błyszczącego jedwabiu. Należy wybierać na kostjumy materiały w jednym kolorze, ponieważ wówczas mamy wolną rękę w wyborze kolorowych ozdób

UBRANKO DZIECKA



Moda dziecięca idzie śladami mody dorosłych.

Płaszcz dla dziewczynki (1) z granatowej wełny, z kołnierzem z karakulów. Granatowy берет.

Sukienka dla dziewczynki z czerwonej, wełnianej georgette'y. Pelerynkowy kołnierz, zakładeczki i klosze (2).

Ciepła sukienka z brązowej wełny, dla małej dziewczynki. Plisowany kołnierz i mankiety z cytrynowego jedwabiu (3).

Braciszek nosi trykotowe ubranie i skarpetki w tym samym kolorze.



Panie chętnie noszą rękawiczki i torby z tego samego materiału. Taki komplet z szarej antylopy na rysunkach 5 i 6.

Zaboty, tak modne obecnie, ożywiają każdą sukienkę. Bardzo ładny jest podwójny kołnierz z kremowej georgette'y z czerwoną wstążką (7).

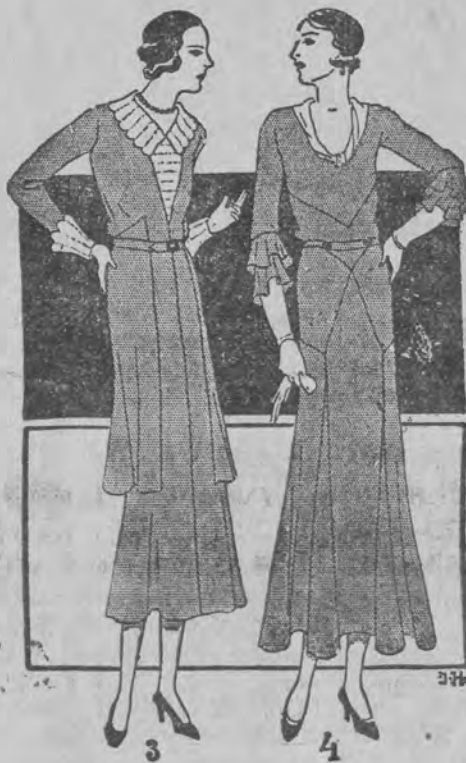
Eleganckie i praktyczne są torebki ze skóry krokodyla (8).

Bardzo modna jest chusteczka związana na plecach (9).

Doskonale prezentuje się krawat futrzany w dwóch kolorach (10, z odpowiednią mufką (11).

Zwijany kołnierz szalowy, związany na boku na kokardę (12), ozdobi każdą sukienkę.

PANI i JEJ TOALETA



W domu zawsze ładnie prezentuje się bluzeczka z białego crepe-satin i spódniczka z cienkiej szarej wełny (1).

Śliczny żakietek ozdobiony zakładeczkami (2) i kloszowa spódniczka.

Sukienka wizytowa (3) z zielonej wełnianej georgetty. Spódniczka podwójna. Kamizelka, kołnierz i mankiety z beżowego crepe-de-chine'y, w ażurki.

Sukienka popołudniowa z czarnego crepe-satin (4). Na biodrach

spódniczka bardzo opięta, szerokie klosze rozpoczynają się dość nisko. Trzywierzniowy rękaw zakończony dwiema falbankami; rękaw spodni bardzo wąziutki, zrobiony z tego samego materiału, co kołnierz.



Komplet trykotowy (1). Spódniczka, żakiet i kapelusik w kolorze kobaltowym; bluzeczka sportowa w kolorze cytrynowym, w deseń kobaltowy.

Elegancki i praktyczny kostjum podróżny (2), składający się z su-

kienki, palta i kapelusika. Szal i podszewka z tego samego deseniowego materiału.

Suknia wieczorowa z krótkim żakietkiem (3). Na żakietki wieczorowe używane są: aksamit jedwabny, chiffonowy brokat, lama, — za-

wsze w tym samym odcieniu, co sukienka. Bogate przybranie z futra. Sukienka wieczorowa z miękkiej tafty. Okrągłe wycięcie obramowane futrem. Od rękawów na plecy zachodzi pelerynkowaty kołnierz.

RZEZNIARNIA MIEJSKA

Łódź, ul. Inżynierska 1, tel. 201-81

poleca do wynajęcia:

Chłodnie, mroźnie dla ryb, drobiu i zwierzyny. • Specjalne pomieszczenia dla masła i jaj. • Sprzedaż lodu sztucznego. • Sprzedaż krwi suszonej i mączki kostno-mięsnej dla tuczenia drobiu i nierogacizny.

Skład materiałów radjowych Iskra-Radjo

Prez. Narutowicza 9, tel. 177-79

POLECA

aparaty radjowe, lampowe i detektorowe, głośniki, słuchawki wszelkich firm oraz wielki wybór sprzętu radjowego.

MATERIAŁY ELEKTROTECHNICZNE.

FILARYT

sluchawki
detektory
kryształki stałe
Bez konkurencji

w jakości

Żądać wszędzie!

Żądać wszędzie!

Zawiadomienie!

WYTWÓRNIA ODZIEŻY DZIANEJ

G. SCHUMANN'A Łódź, Nawrot 36

przeniesiona została
na ul. Piotrkowską 105
tel. 222-11

i poleca się nadal łaskawym względom
Sz. Klijehteli

G. Schumann, Piotrkowska 105.

Uwaga! Perfumerja „ORCHIDEA”

Łódź, ul. Prez. Narutowicza 3

wł. M. DOBRECKI

Poleca: Wszelkiego rodzaju wyroby kosmetyczne krajowe i zagraniczne. Najmodniejsze perfumy dla wytwornych pań i panów po cenach konkurencyjnych.

Ojciec! Matko!

Czy wpajacie w dzieci cnotę oszczędności?



Skarbonki
oszczędnościowe

WYPOŻYCZA BEZPŁATNIE
Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Sp. Akc.
UL. PIOTRKOWSKA 113.

Gabinety Kosmetyki lekarskiej
D-ramed. Marji LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, telef. 143-83.
Godz. pracy dla pań i panów 10-2 i 4-8
Oczyne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów.
2. Beauté
3. Kuraacji odmładzających.
4. Masażu (ogólny i miejscowy).
5. Epilacji (electrocoagulacja elektrolyzacja).
6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja, galvanofaradyzacja).
7. Helioterapii (Boentgen, kwarc, solux, kąpiele świetlne).
8. Chirurgii estetycznej (blizny, żyłki, zmieszanie, nowotwory i t. p.), Leczenie odmrożeń.
pod kierunkiem chirurga
D-ra Z. LEWINSONA
ordynującego oddz. od godz. 1-4

Dr. med.
H. Różaner
Narutowicza 9, tel. 128-98
powrócił
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 8-10 i 5-8.
Elektroterapia
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Doktor
WOŁKOWYSKI
przeprowadził się
na ul. Cegielniana 36
tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM, DJATERMIA (lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9.
w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań od 6 do 7 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Do akt. 1753 | 1930 r.
Ogłoszenie
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Bronisław Pingielski zam. w Łodzi przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 stycznia 1931 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Rokicińskiej 126 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Trak” Spółka Drzewna i składających się z 10 m. sześciennych desek sosnowych grubości 1,5 cala oszacowanych na sumę zł. 950.—
Łódź, 30.12. 30 r.
Komornik Br. Pingielski

Do akt. Nr. E. 2495/30
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Leon Wąsowski, zam. w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 stycznia 1931 r. od g. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 20 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „J. Grodzkiński i B. Glikeman” i składających się z 8-u paczek przędzy wełnianej i 1 sztuki towaru ubraniowego oszacowanych na sumę zł. 560.—
Łódź, 29.12.30 r.
Komornik L. Wąsowski

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pobjanickiego h. Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen szczeniemia, analizy (mocz, krew, płwocin, wydzielina) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE

DR. 26. G
St. Bibergal
MONIUSZKI 11
TELEFON 163-22
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 w. w niedz. od 10-12.

Dr. A. S. TENENBAUM
choroby wewnętrzne
Wólczańska 4. Telef. 220-25
powrócił

Do akt. 5011/1930 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 13 stycznia 1931 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia 40 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Franciszka Jaranowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1140.—
Łódź, 10.12.1930 r.
Komornik Jan Rzymowski

Do akt. Nr. 3180-30
Ogłoszenie
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Adam Łagodziński zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cywiln. ogłasza że w dniu 16 stycznia 1931 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 62 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Juliana Wienera i składających się z mechanicznej maszyny do plisowania z motorkiem oszacowanej na sumę zł. 550.—
Łódź, 19.12.30 r.
Komornik A. Łagodziński

Doktor
KLINGER
powrócił
i wznowił przyjęcia chorych,
Andrzeja 2, od 9-11 i 5-8
telef. 132-28.

DR. MED.
Markowiczowa
chor. skórne i weneryczne,
kosmetyka lekarska
przeprowadziła się na ulicę
Zawadzka 14
tel. 166-35.
Przyjmuje od 9-11 i od 3-8 wiecz

DR. MED.
IG. MARGOLIS
okulista
przeprowadził się
na Al. Kościuszki 9 tel. 166-17
Przyjmuje od 1-2-ej i od 5-7-ej

Tańców salonowych
wyucza gruntownie Instytut Tańców Nowoczesnych pod kierunkiem dypl. pedagoga p. Aleksandra Peszosa. W ciągu 8 lekcji wyucza każdego tańca. Urzednicy korzystają z rabatu. Informacje Tomaszów-Maz. Piłsudskiego 21, od 12-1 i od 5-8.

Teczka
z papierami (aktami) zgubiona została dnia 31 grudnia 1930 r. w Banku przy ul. Piotrkowskiej 43. Uprasza się o łaskawy zwrot akt pod adr. Narutowicza Nr. 35 m. 2 za wynagrodzeniem.

DR. MED.
GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA
choroby kobiece i akuszerja
Wólczańska 4. — Telef. 220-25
POWRÓCIŁA
i wznowiła przyjęcia
od 3 do 4 po poł.

Dr. G. Rydzewski
b. lekarz szpitala św. Łazarza w Warszawie.
Chor. skórne i weneryczne
przyjmuje od 7-9 wiecz. w niedzielę od 10-1 popoł. ul. Zamenhoffa 6.

Do akt. Nr. 452 | 30
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia 2 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Józef Pilićcer” wł. J. Pilićcer i składających się z towaru bawełnianego oszacowanych na sumę zł. 5600.—
Łódź, d.19.12.30 r.
Komornik: J. Rzymowski

Do akt. Nr. 1944/30
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zam. w Łodzi, przy ul. Al. I Maja 34 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 stycznia 1931 od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Żeromskiego 32 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Efrain Lajzer Konig i składających się z 2500 klg. żelaza w sztangach na obręcz oszacowanych na sumę zł. 575—
Łódź, d. 23.12.30 r.
Komornik S. Dulkowski

Towarzystwo Ubezpieczeń

„PRZEZORNOSC”

założone w 1892 roku.

S. A.

Warszawa, Plac Małachowskiego 4

NALEŻY DO KONCERNU

„The Prudential Assurance Company Ltd.” w Londynie

które też jest głównym akcjonariuszem T-wa.

Ubezpieczenia: na życie, od ognia, od nieszczęśliwych wypadków, kradzieży i transportów.

Oddziały, reprezentacje i agentury we wszystkich miastach Rzeczypospolitej.

Oddział Tow. „Przezorność” S. A. w Łodzi ul. Piotrkowska 102, telef. 127-98 i 179-18

Tańców Nowoczesnych

— udziela —

Zygmunt Henrykowski

Cegielniana 43, przyw. 57, tśl. 168-43

Nauka w kompletach i pojedynczo.

Informacje i zapisy:

od 10 rano do 8 wieczór.

12617

Dzieła Sztuki.

Kupuję, sprzedaję, szacuję, ustalę autentyczność — i konserwuję

S. Wattenberg

Piotrkowska 82 tel. 165-92

prawa oficyna, 4 wejście, I piętro.

UWAGA: Porcelanę przyjmuje do reparaacji, zarówno wyroby z marmuru, kryształu i kości słoniowej.

50000000

PAR
NOŻONICH
w EUROPIE
JEST GWARANCJA
ICH DOBROCI

REZINOTRUST

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI
LECZNICZEJ I TOALETOWEJ

Z. SZWALBE

Abs. lek. wydz. Odesk. Uniw.

Łódź, Zielona 17

przyjmuje

tel. 127-99.

od 10-2 i 4-8 wiecz.

Przed zakupem

LAMP ELEKTRYCZNYCH

proszę obejrzeć wyroby fabryki

M. Burakowski

Skład Piotrkowska 37. Tel. 121-25.

Wielki wybór. Ceny przystępne.

Konsumentom Elekrowni na spłaty ratami miesięcznymi.



KONSUM

— PRZY —

Widzewskiej Manufakturze S.A.

ul. Rokicińska 54. Dojazd tramwajami Nr. 10 i 16.

POLECA:

RESZTKI, SEKUNDA, BRAKI, BARCHANY, FLANELE,

i inne artykuły znanej dobroci wyrobu
Widzewskiej Manufaktury S. A.,

ORAZ

wszelkie inne towary włókiennicze,
bieliznę, konfekcję, galanterję, obuwie,
artykuły żywnościowe i t. d., i t. d.
w najlepszym gatunku
po cenach najniższych.

Prosimy przekonać się, że każdy zakup w Konsumie stanowi poważną oszczędność pieniędzy!

ul. Rokicińska 54.

Dojazd tramwajami Nr. 10 i 16.

ZABAWKI!

w największym wyborze po cenach niezwykle niskich poleca

„Raj Dziecięcy”

34. NARUTOWICZA 34.

Uwaga!

Na miejscu wzorowa klinika lalek.

Uwaga!

Niezawodnie zależeć powinno każdemu na tem, aby w dzisiejszych trudnych czasach nie przepłacać. O tem należy pamiętać i o ile zamierzamy cokolwiek kupić, należy wstąpić przede wszystkim do „Raju Dziecięcego”, Narutowicza 34, a napewno z kupna będziemy zadowoleni.

Obejrzenie najrozmaitszych zabawek i gier towarzyskich absolutnie nie obowiązuje do kupna.

Pp. urzędnicy, instytucje, szkoły, stowarzyszenia otrzymują specjalny rabat.

Tanio! Futra Tanio!

Wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie.

J. OPATOWSKI, Nowomiejska 5.
Telefon 146-08.

Uwaga! Dla pp. krawców i kuźnierzy specjalny rabat!

DR.

Ludwik Falk

specjalista chorób
skórnych i wenerycznychNAWROT 7,
Tel. 188-07;
od 10-12 i 4-7

Dr. med.

ST. PRAPORT

GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCHGdańska 77a, tel. 208-95.
Przyjmuje od 6-8 w. i wiecz-
nicy „SANITAS”, Cegielniana 29.GRANULKI
RUSSYANA

ZNANY I NIEZAWODNY

SRODEK OD

KASZLU

DUSZNOŚCI

i CHRYPKI

FABRYKA CHEM.
FARMACEUTYCZNA, A. P. KOWALSKI, WARSZAWA

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11-12) przyjmuje

2-3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9-2 pp.

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na

syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem

i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

PORADA 3 Zł. 3236

KLINIKA

Położniazo-chirurgiasnr

„SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU

na II-jej klasie wraz z zabiegami

200 zł.

Oddział chirurgiczny

D-RA MED. M. KANTORA

godz. przyjęć 1-2 p. p.

Oddział oczny

D-RA MED. J. KRAUSZA

godz. przyjęć 11-12.

Hallo! Hallo!

Nadeszły aparaty detektorowe na nową stację warszawską w cenie zł. 30.— komplet wraz z materiałem i antena

Elektros-Radjo

Łódź, ul. Cegielniana Nr. 23,
tel. 156-59.

UWAGA: Przy okazaniu niniejszego ogłoszenia udzielamy 10 proc. rabatu.



Dziś otwarcie dźwiękowego kinoteatru!

Rozpoczynamy demonstracje najpotężniejszych przebojów dźwiękowego świata!

Film milionów dla milionów!

Hymn ku czci piękna i miłości!

„ŚWIAT SZALEJE”

a z nim

**John Barrymore, Dolores Costello, Betty Compson,
Myrna Loy, Marton Nixon, Alice White, Noah Beery,
Ryszard Barthelmess.**

Upojny dźwięk namiętych melodji!

Bukiet najpiękniejszych kobiet!

Nadprogram: Wspaniałe dodatki dźwiękowe.

**Aparatura dźwiękowa:
Klangfilm, model 1931 r.**



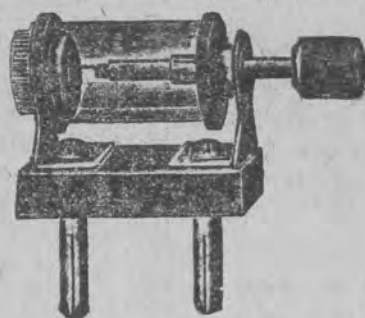
Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w sob.
niedz. i święta o godz. 12 w poł. Ceny miejsc
normalne, na I seans od 1.— zł., w sob. i niedz.
od godz. 12-ej do 3-ej po poł. 1.— zł. i 1.50.

Ogłoszenie.

Sędzia Komisarz nadzorowanej firmy J. Dimant i A. Nadel, Łódź, Piotrkowska 42, podaje do wiadomości, że zgodnie z § 50 Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 23 grudnia 1927 roku (Dz. Ust. Ust. Nr. 3 | 28) termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli powyższej firmy wyznaczony został na dzień 17 Stycznia 1931 o godz. 10 w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój 3.

Udział w ogólnym zgromadzeniu mogą wziąć wszyscy wierzyciele, wpisani na listę przez nadzorcę sądowego. Porządek dzienny obejmuje: 1) sprawozdanie nadzorcy sądowego, 2) odczytanie propozycji układowych i dyskusja, 3) głosowanie nad propozycjami układowymi. Wierzyciele, którzyby nie mogli przybyć na ogólne zgromadzenie, mogą przesłać swe głosy na piśmie, jednakże podpis na takim piśmie winien być poświadczony urzędowo.

Sędzia Komisarz Mieczysław Hurewicz
Nadzorca Sądowy Ignacy Weinstein.



„DAVOS”

Inżynier Juliusz Hamer i S-ka

Łódź, 6-go Sierpnia Nr. 1, Telefon 188-58.

Ładownia akumulatorów.

Ładownia akumulatorów.

**Słuchawki,
defektory,
głośniki,
aparaty radiowe**

oraz

części radio-elektrotechniczne

POLECA

**Pracownia
Ręcznych Robót**

p. f. Atelier Przemysłu Artystycznego
Łódź, Piotrkowska 90, tel. 155-99

sprzedaje Story, obrusy, kapy, serwetki i poduszki
po znacznie niższych cenach.

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

piecica

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 204-87

**Institut de Beauté
Marji Neufeldowej**

Piłsudskiego 57, front, II piętro, tel. 184-90
przyjmuje od 2-8.

Aha!



Aha!

JASNE KRYSZTAŁ!

uznane niedoścignionej dobroci
poleca

**Browar
Gustaw Keilich Orla**

Ządajcie wszędzie!

LECZNICA

ZGIERSKA 17, tel. 116-33

Dr. Goldstein-Polak oczu 1-2
Dr. Justman nerw. 12-2
Dr. M. Kantor chirurg. 4 1/2-5 1/2
święta 1-2
Dr. Papierny kobiece i ak. 11 1/2-1
Dr. Rakowski uszu, nosa i gar.
10 1/2-11 1/2, 2-3 i 6-7
Dr. Rozenwajg dzieci 11-12, 4-5
Dr. Różner wener. i skór. 1-2
Dr. Wajnberg wewnętrz. 1-2, 6-7
A. Grodzieńczyk lek.-dent. 3-7
Dr. Stupel Gab. Roentg. 12-2, 4-6
Gabinety wenerologiczne
czynne codz. od 1-2 pp.

Dr. med.

SILBERSTROM

ZIELONA 11

Tel. 113-42

Choroby skórne, weneryczne
i moczopiętlowe

Leczenie Lampą Kwarcową.

Pracuje od 4 do 8 p. p.

Panie od 4-6. Niedziela od 9-11.

Dla niemożnych ceny lecznic.

Dr. med.

Sadokierski

Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szczęk, dzią-
seł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektrotterapia

Ordynuje 3-7 7627

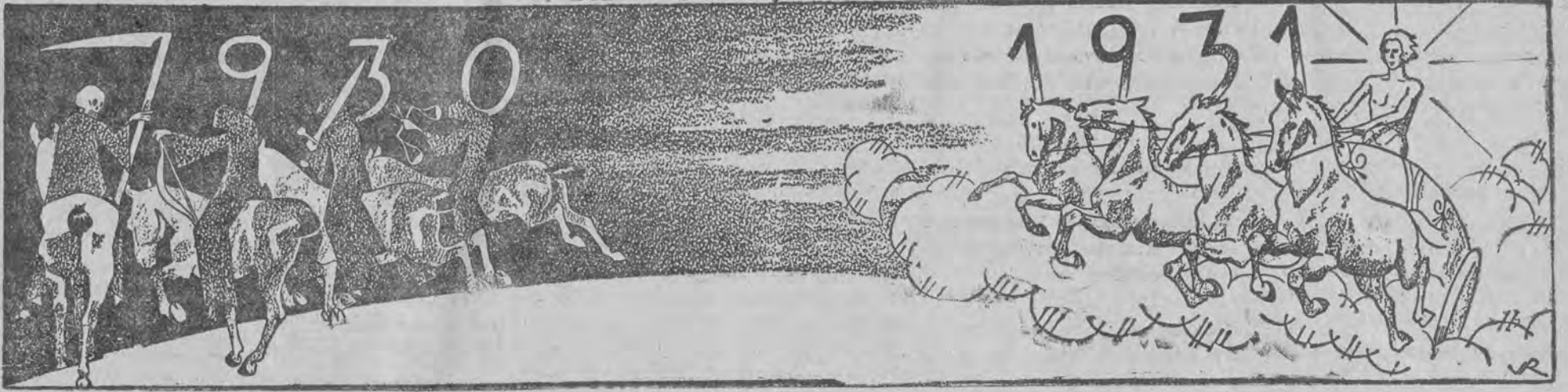
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 3 szpalt): 1-sza strona 1 zł.,
w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie 1.50 gr. Poszukiwania pracy 10 gr.
za wiersz; najmniejsze 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 13 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-
czane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%



Czego pragną Łodzianie?

Ankieta noworoczna „Głosu Porannego”

Utarł się na świecie zwyczaj, że w Nowy Rok ludziska nawzajem składają sobie życzenia. Redakcja „Głosu Porannego” postanowiła w roku bieżącym posłuchać, czego sobie życzą sami Łodzianie i życzyć im jedynie, aby się ich pragnienia i tęsknoty ziściły. W tym celu zwróciliśmy się do wybitnych przedstawicieli niemal wszystkich warstw społecznych z prośbą o wypowiedzenie swych spostrzeżeń krytycznych na temat przeszłości i życzeń na rozpoczynający się nowy okres walki o byt, oby łatwiejszy i pogodniejszy od ubiegłego. Poniżej znajdują Czytelnicy litanję pobożnych westchnień do kapryśnego Losu, jako plon skromnej naszej inicjatywy.

Fuzja wszystkich fabryk włókienniczych umożliwi rozwój przemysłu przez tanią, masową i celową produkcję

W PIERWSZYM RZĘDZIE ZWRÓCILIŚMY SIĘ DO JEDNEGO Z NAJPOWAŻNIEJSZYCH PRZEDSTAWICIELI WIELKIEGO PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO, PRZESZA ZARZĄDU POTĘŻNEJ SPÓŁKI AKCYJNEJ. JEGO ODPOWIEDŹ, ZAMIESZCZONA PONIŻEJ, ZAWIERA OSTRE WYRZUTY I ŚMIAŁE PROJEKTY, KTÓRYM JEDNAK W ZASADZIE NIE MOŻNA ODMÓWIĆ SPOREJ DOZY ŚLUSZNOŚCI.

(REDAKCJA).

Smutne horoskopy, jakie wraz ze mną nieliczni tylko stawali przed rokami, niestety, sprawdziły się. Podkreślałem wówczas, że jeśli nie zostaną przedsięwzięte natychmiastowe środki ratunku, to wiele przedsiębiorstw włókienniczych zostanie zrujnowanych i przejdzie za grosze w ręce kapitału zagranicznego.

Rok 1930 dowiódł, że pesymizm ten był uzasadniony. Utarty frazes o znajdowaniu się przemysłu nad brzegiem przepaści nie odtwarza już dzisiaj całej grozy sytuacji. W rzeczywistości bowiem szereg firm włókienniczych o chlubnej starej tradycji już runął w tę przepaść, a wiele innych oczekuje swojej smutnej kolei.

Ogólnie - gospodarczy stan kraju przedstawiał w roku 1930 również obraz beznadziejnego upadku i nędzy.

Oddawanie się iluzjom, upaść nie się złudnemi mirażami jest wybitną cechą charakteru ludzkiego. Ma to może swoje dodatnie strony, bo nie pozwala nam całkiem upaść na duchu; oddać się beznadziejnej rozpaczy, co byłoby zgubą ostateczną. Ale złudzenia zasłaniają

nam obraz rzeczywistości i nie pozwalają dostrzec skutecznych środków ratunku.

Mówimy dużo o pożyczce zagranicznej,

która rzekomo ma być tem cudownym lekarstwem na ciężką chorobę naszego organizmu gospodarczego.

Niechaj mi wolno będzie, dla dobra nas wszystkich, zdjąć ze sprawy pożyczki tę szatę pięknych iluzji, w jakie ją przyodziewamy i spojrzeć na nią krytycznym okiem.

Udzielenie pożyczki jest interesem czysto handlowym, przy którym nie wchodzi w grę żadne uczucie litości; wierzyciel, poza odpowiednim zwrotem, pragnie mieć pewność, iż wypożyczony kapitał otrzyma z powrotem.

Tę pewność dać może wierzycielowi tylko prosperacja, a ostatecznie przynajmniej żywotność dłużnika, t. j. możliwość gospodarczego utrzymania się na powierzchni.

Przecież kapitalista nie pożyczka pieniędzy dlatego, aby ratować ginące przedsiębiorstwo od ostatecznej zagłady. Pożyczkę uzyskać może tylko taki warsztat pracy, który udowodni, że już prosperuje i że uzyskana po-

życzka umożliwi mu jeszcze większy rozkwit.

Wyjątek od powyższej reguły stanowią pożyczki, udzielane pod zastaw obiektów realnych.

Tak jak niedziszowi udzieli lombard pożyczki pod zastaw pościeli i ostatniej odzieży, tak samo i zrujnowane przedsiębiorstwo może ew. na podobnych warunkach uzyskać kredyt lichwiarski, uwłaczający godności własnej dłużnika i będący przyzwyczajką do ostatecznej zagłady.

A teraz miejmy odwagę spojrzeć rzeczywistości w oczy i zapytajmy, czy możemy udowodnić kapitalistom zagranicznemu, znaczącemu doł. rze stosunki w Polsce, że udzielając nam pożyczki nie ponosi żadnego ryzyka?

Czyż zagranica nie zdaje sobie doskonale sprawy z tego, że bez gruntownych reform naszej podatkowości udzielona pożyczka w szybkim czasie zostałaby skonsumowana.

bez wielkiego pożytku dla dłużnika, a ku szkodzie wierzyciela?

Zresztą pożyczka zagraniczna w najlepszym nawet razie stałoby się zaledwie drobny ułamek tych bogactw narodu, jakie zmarnowane zostały przez zły system podatkowy.

A cóż, pytam, stworzone zostało wzamian za te wartości gospodarcze, które zniszczył fiskalizm?

Czyż będziemy się chełnić sz-

regiem gmachów państwowych jakie zostały wzniesione za ostatecznie pieniądze, odebrane produkcyjnym warszatom pracy?

Te gmachy i budowle państwowe lub komunalne stanowią tylko ułamek zniszczonych bogactw narodu i są no wym ciężarem dla podatników. A najpiękniejszy nawet monument nie zastąpi skromnego warsztatu pracy, z którego żyją rodziny robotnicze, doprowadzonego przez fiskalizm do zagłady. Niejednokrotnie już wskazywano, że pełne kasy skarbowe mogą być często połączone z nędzą społeczeństwa.

Ale te dwie rzeczy przez krótki czas tylko idą ze sobą w parze. Po pewnym czasie śruba podatkowa przestaje funkcjonować i nędza kraju pociąga za sobą nędzę skarbu.

Toteż z okazji Nowego Roku wszyscy uświadomieni obywatele Polski, zamiast banalnej i utartej formułki, winni wzajemnie sobie życzyć, aby nasz system podatkowy i fiskalny uległ jaknajszybszej naprawie. Największą plagą jest nasz osławiony podatek obrotowy, który nawet w okresach dobrej koniunktury paraliżuje życie gospodarcze i w rezultacie zuboża całe społeczeństwo.

Dzisiaj, w okresie ciężkiego kryzysu podatek obrotowy nabiera w najwyższym stopniu cech złośliwych i destrukcyjnych, staje się on drakońską grzywną i prawdziwym podatkiem podymnym dla tych fabryk, w których mimo wszystko i bez żadnego zysku śmiały jeszcze dymić się kominy fabryczne.

Gdyby przynajmniej podatek

obrotowy powodował bogacenie się skarbu. Wręcz przeciwnie podatek ten, paraliżując przy najmniejszym wstrząsie przemysł i handel,

zmniejsza z jednej strony wpływ skarbu, z drugiej zaś — zmusza skarb do wydawania ogromnych sum na zapomogi dla bezrobotnych.

Wpływy z podatku obrotowego są stosunkowo niewielkie. Można je zastąpić bez szkody dla gospodarki społecznej podatkiem od soli, tytoniu, alkoholu i t. p., jak to ma miejsce w Szwajcarii.

Nie łudźmy się jednak, że obecnie reforma fiskalna i zniesienie podatku obrotowego wystarczy, aby zaistniał w kraju dobrobyt i aby przemysł odzyskał się z upadku.

Każdy znawca naszych stosunków gospodarczych przewidzieć musi, że dzisiaj nawet zupełne uwolnienie przemysłu od podatków nie uratuje go już od ostatecznej ruiny, jeśli skarb nie zwróci mu choćby części branych środków obrotowych.

Dzisiaj reformy fiskalne stanowiąc mogą już tylko podłoże, na którym przemysł oprócz siebie swą własną akcją reorganizacyjną, o ile wogóle ratunek jest jeszcze możliwy.

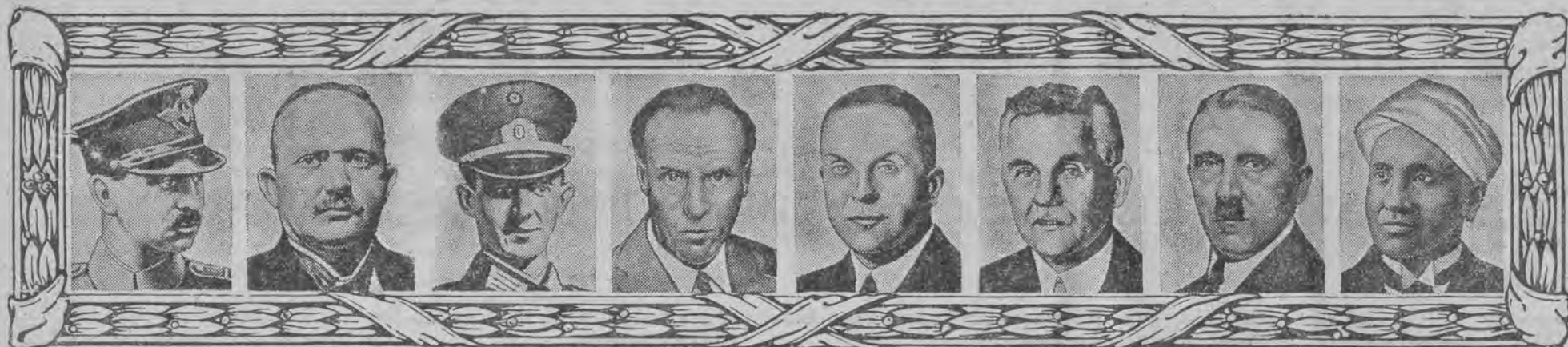
Produkcja musi się znowu zacząć opłacać, jak to u nas miało miejsce przed wojną; bez tego warunku podstawowego przemysł nie będzie mógł egzystować.

Dla stworzenia rentowności przemysłu włókienniczego konieczną jest głęboko sięgająca bolesna reorganizacja.

Dokończenie na str. następnej

Dzieci szczęścia w roku 1930

Ci, którzy w ubiegłym okresie historii odnieśli wielkie sukcesy



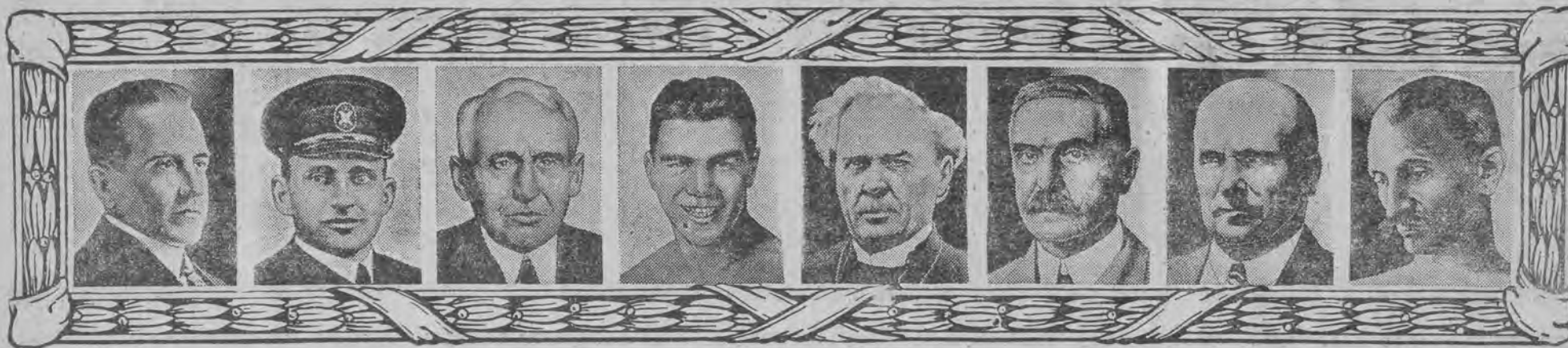
Od lewej do prawej: **KAROL I-y**, któremu udało się zdobyć koronę rumuńską.
PROF. FISCHER z wyższej szkoły technicznej w Monachjum, laureat nagrody Nobla

z dziedziny chemii.
POR. HASSE, zdobył pierwsze miejsce na konkursach hipieicznych w Ameryce.
SINCLAIR LEWIS, pisarz amerykański, laureat nagrody

Nobla z dziedziny literatury.
FRITZ MORZIK, zwycięzca międzynarodowego raidu awionetek.
GEORGES CLAUDEL, uczoney francuski, któremu udało się

wydobyć energię elektryczną z różnic temperatury wody morskiej.
ADOLF HITTLER, twórca i przywódca partii narodowych - socjalistów w Niemczech, która

przy ostatnich wyborach odniosła bezprzykładny sukces.
CHANDRASEKHARA VENKATA RAMAN, hindus, laureat nagrody Nobla z dziedziny fizyki.



Od lewej do prawej: **GETULIO VERGAS**, który do rowadził rewolucję w Brazylii i został obrany prezydentem tego kraju.
WOLFGANG GRONAU, któremu udało się po raz pierwszy

przeplynieć północnego Atlantyku żaglówką.
KELLOG, b. amerykański sekretarz stanu, otrzymał nagrodę Nobla z dziedziny pokoju.
MAX SCHMELLING, który

zdołał bokserski tytuł mistrza świata.
SOEDERBLUM, arcybiskup szwedzki, laureat pokojowej nagrody Nobla.
DR. LANDSTEINER, bakter

jolog austriacki, laureat nagrody Nobla z dziedziny medycyny.
KOSOLA, przywódca zwycięskiego ruchu lapowców w Finlandji, zwalczającego komunizm.

MAHATMA GHANDI, przywódca hinduskiego ruchu narodowego, który w walce o niepodległość wygrał wstępne polityczki.

Kina chcą płacić

podatek obrotowy i dochodowy zamiast widowiskowego

Kino jest dzieckiem i sztuką dwu dziesiątego wieku, przed którą znajdują się wielkie i fantastyczne możliwości. X muza — to słowo, na dźwięk którego silniej zaczynają bić serca tysięcznych jej zapalonych zwolenników. Film reprezentują kina. Przeżywają one, niestety, ciężkie czasy i niejedno mają życie. Dyrektor zrzeczenia teatrów świetlnych województwa łódzkiego, p. Pelikan, w rozmowie z przedstawicielem „Głosu Porannego” oświadczył m. in. co następuje:

— Największą bolączką kin — mówi nasz rozmówca — jest **PODATEK WIDOWISKOWY, WPROWADZONY ZA CZASÓW INFLACJI.**

W obecnej jego wysokości doprowadza on kina do ruiny. Zagranicą podatek ten jest czterokrotnie niższy. Kino, będące b. ważnym czynnikiem w życiu kulturalnym mas, a jednocześnie będące rozrywką, nie jest w stanie opłacać zbyt wysokich podatków. Władze komunalne powinny to w roku 1931 zrozumieć i **OBNIŻYĆ PODATEK DO MINIMUM.**

Chcielibyśmy, aby wydział podatkowy magistratu zajął się poważnie kinami przez wyznaczenie specjalnego fachowca do tych spraw. Stosunki trzeba radykalnie unormować. Branża kinowa nie może pracować na innych warunkach, jak każda inna gałąź handlowa. Po-
... jak one płacić

PODATEK OD OBROTU I DOCHODU.

Magistrat powinien wpłynąć na wydział podatkowy, aby nas nieco przychylniej traktował, aniżeli w roku ubiegłym.

Drugą naszą bolączką jest **DROŻYZNA APARATÓW DŹWIĘKOWYCH.**

W obecnej sytuacji małe kina nie mogą instalować u siebie aparatur, gdyż cena ich jest niewspółmiernie wyższa od ich wartości.

NALEŻAŁOBY ZNIEŚĆ MONOPOL jaki otrzymały na sprzedaż dźwiękowych aparatów niektóre firmy zagraniczne.

Co do frekwencji, to życzę sobie

Ł.O.S. chce mieć harfę!

Miasto nasze, a właściwie łódzkie nie uchodzą za ludzi muzycznych. Dowodem tego jest stosunkowo duża frekwencja na koncertach, niestety rzadkich. Mimo to życie muzyczne Łodzi nie tętni obecnie takim rytmem, jak niegdyś. Świetne tradycje naszego grodu w tej dziedzinie życia kulturalnego kontynuowane są w mierze niewielkiej, gdyż wszelkie poważniejsze usiłowania działaczy na polu muzycznym napotykały mnóstwo trudności natury finansowej.

Życzenia muzycznej Łodzi w roku 1931 ujął p. inż. H. Goldberg w sposób następujący:

Łódzka orkiestra filharmoniczna życzyłaby sobie w nowym roku

oczywiście aby się wzmogła. Pijm, jako sztuka o wielkiej dynamice, odpowiada usposobieniu i temperamentowi łódzian.

PRZY OBNIŻENIU PODATKU WIDOWISKOWEGO, A WIĘC I CEN BILETÓW,

frekwencja w kinach musi wzrosnąć. Władze państwowe na terenie Łodzi są nam w tym kierunku pomocne, i gdyby nie one, kina byłyby w ubiegłym roku nieczynne przez dłuższy czas.

Życzymy sobie, aby poszły ich śladem i władze komunalne a w szczególności, aby wydział podatkowy zechciał zrozumieć interesy kin.

1931 trzech rzeczy: **Przedewszystkiem chciałaby mieć... harfę.**

Jest to kosztowny instrument, szalenie niezbędny w każdym zespole muzycznym. Od 15 lat dążymy do zdobycia harfy, a wciąż musimy zadawać namiastką jej — fortepianem.

Życzymy sobie, aby nasze warunki materialne pozwoliły nam stale utrzymywać orkiestrę symfoniczną,

abyśmy mogli muzykom płacić pensje,

tak, aby byli stale do naszej dyspozycji. Muzycy łódzcy pracują na różnych stanowiskach, co uniemożliwia nam dawanie wspólnie-

W umiastowieniu teatrów

widzą aktorzy zbawienie dla Melpomeny

Historja teatrów w Łodzi jest od pewnego czasu bezprzykładną tragedją. Kolejno walą się dyrekcje, pozostawiając nietylko długi, ale przede wszystkim aktorów i pracowników na łasce boskiej z wierzytelnościami w teatrze i długami w mieście. Nie ulega wątpliwości, że nietylko w interesie bezpośrednio pokrzywdzonych artystów, ale i wszystkich mieszkańców Łodzi, leży, aby byt teatru był ugruntowany i życie jego rozwijało się normalnie.

Chcąc poznać w tej dziedzinie opinie osoby miarodajnej, zwróciliśmy się do członka zespołu łódzkich teatrów, sympatycznego p. Józefa Winawera, pytając go, jak sobie wyobraża podstawy teatrów w

Łodzi, któreby go chroniły od ciągłych wstrząsów i kataklizmów.

— Już od dłuższego czasu — odpowiada p. Winawer — kołaczę się w sejmie Projekt ustawy o organizacji teatrów w Polsce. Projekt ten przewiduje, że

W KAŻDEM MIEŚCIE, LICZĄCEM PRZESZŁO 50 TYSIĘCY MIESZKAŃCÓW, MUSI BYĆ TEATR.

przyczem każde następne pięćdziesiąt tysięcy mieszkańców zobowiązuje do wprowadzenia nowej kategorii widowisk, np. operetki, opery, studja etc. Sądzę, że jestem wyrazicielem powszechnej opinji, szczególnie sfer aktorskich, jeśli twierdzą, że głównym naszym pragnieniem jest, aby wspomniana ustawa weszła wreszcie w życie. **USTAWA TA NAKŁADA NA MIASTO OBOWIĄZEK UTRZYMYWANIA TEATRU.**

Oczywiście zarząd miasta miałby w teatrze decydujący głos w sprawach budżetowych, natomiast w sprawach repertuaru byłby jedynie organem kontrolującym pracę specjalnego kierownika literackiego.

Dopóki ustawa ta nie będzie urzeczywistniona, teatry w Łodzi powinny i tak być umiastowione. Chyba, że znalazłby się człowiek odpowiedzialny finansowo, któryby chciał przejąć teatry na warunkach dzierżawy z subsydyum. Ale w to jakoś nie chce mi się wierzyć...

Nie potrzebuję chyba dodawać, — kończy nasz rozmówca — że jednocześnie życzę sobie i wszystkim kolegom wyższej gaży, a publiczności..., przyjemnego spędzenia wieczorów w teatrze

Echa krwawej tragedji

Smorzyn podejrzewając Pilecką o kradzież zabił ją kulą rewolwerową

W dniu wczorajszym „Głos Poranny” donosił o zabójstwie i samobójstwie, dokonanych przez majstra pończoszniczego Smorzynia. Obecnie zdobyliśmy parę szczegółów tej krwawej

tragedji. Jak się okazuje, zamordowana kochanka Smorzynia, 23-letnia Stanisława Pilecka, była kaliszanką, krawcową, a ostatnio zarejestrowaną prostytutką. Pilecka poznała się

ze Smorzyniem w domu schadzki przy ul. Braterskiej 48. a następnie często odwiedzała go w domu.

W drugim dniu świąt między Smorzyniem a Pilecką wynikła sprzeczka. Smorzyniowi zginęły z szuflady weksle na sumę 2500 zł., o których kradzież podejrzewał Pilecką.

Sprzeczka a następnie kłótnia przeciągnęły się do późna, wobec czego goście opuścili mieszkanie, pozostawiając jedynie Smorzynia i jego kochankę.

Dalsze dochodzenie ustaliło, iż Pilecka zamordowana została z nienacka, w chwili, gdy spożywała kolację, co potwierdza znaleziony w jej kurczowo zacisniętej dłoni kawałek chleba z kiebasą.

Prawdopodobnie podczas kłótni o zaginione weksle, w czasie gdy Pilecka spożywała kolację, Smorzyn zastrzelił ją, poczem sam popełnił samobójstwo w obawie przed skutkami popełnionej przez niego zbrodni.

O krwawej tragedji Smorzynia powiadomiona została żona jego, Leokadja, która na widok pokrwawionej pościeli, na której odebrał sobie życie mąż jej, dostała silnego ataku hysterycznego.



Wszystkim naszym Czytelnikom i Przyjaciółom ślemy serdeczne życzenia z okazji Nowego Roku

REDAKCJA „Głosu Porannego”

Szpital im. Prez. Mościckiego przechodzi na własność kasy chorych m. Łodzi

Ja wiadomo, w myśl zarządzenia ministerstwa pracy i opieki społecznej z dniem wczorajszym uległ likwidacji okręgowy związek kas chorych w Łodzi. Cały majątek okr. związku przechodzi na własność okr. związku kas w Warszawie. Szpital związku im. prez. Mościckiego przy ul. Zagajnikowej przechodzi na własność kasy chorych m. Łodzi.

Wobec tego, że gmach ten został wzniesiony z funduszy

wpłaconych przez poszczególne kasy chorych na terenie naszego województwa, łódzka kasa będzie stopniowo spłacała należności z tego tytułu poszczególnym kasom.

W związku z likwidacją okr. związku kas chorych, pracownicy jego przechodzą automatycznie do kasy chorych m. Łodzi. Przewidywana jest pewna redukcja pracowników, oraz przesunięcia na stanowiskach urzędników w kasie.

Tajemniczy zgon buchaltera Sapirsztajna

Nocy wczorajszej na klatce schodowej domu przy ul. Południowej 31 lokatorzy znaleźli zwłoki mężczyzny, jak się potem okazało Szymona Sapirsztajna, buchaltera firmy Jelenkiewicz (Al. Kościuszki). Trupa zauważył na schodach roznosiiciel „Głosu Porannego” który zaalarmował lokatorów domu.

Przeprowadzone przez policję dochożenie ustaliło, że Sapirsztajn bawił w przeddzień krytycznej nocy u swych znajomych. Do domu wrócił późno, przyczem dał dozorcę za otwarcie bramy 40 zł.

Władzom śledczym nie udało się ustalić, czy ma się tu do czynienia z zabójstwem, czy samobójstwem, czy też z nagłym zgonem. W sprawie zagadkowego zgonu prowadzone jest śledztwo.

Zarząd Towarzystwa Pielęgowania Chorych

„BYKUR CHOLIM” i Komitet „UZDROWISKA”

podają do wiadomości, że w miesiącu styczniu 1931 r. odprawione będą nabożeństwa żałobne w Synagodze Towarzystwa przy Placu Wolności 10, na które krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczyków zapraszają a mianowicie:

dn. 1 o godz. 5-ej pp.	za b. p.	Tekli Bursztein
" 4 " " 8 rano	" " "	Leona Kapotty
" 4 " " 11 i pół	" " "	Zofji z Kurlandów Rozenblatt
" 4 " " 12 w poł.	" " "	Heleny Szreterowej i Stefanji Szajerowiczowej
" 4 " " 12 i pół pp.	" " "	Natana Czamańskiego
" 4 " " 1 pp.	" " "	Idy z Szapirów Frenklowej
" 6 " " 8 rano	" " "	Dawida Prussaka
" 6 " " 8 rano	" " "	Hindy Kon
" 6 " " 8 rano	" " "	Beli Gelbartówny
" 7 " " 12 i pół pp.	" " "	Luli Zaubermanówny
" 8 " " 12 w poł.	" " "	Ludwika i Róży małż. Domanowicz
" 8 " " 12 i pół pp.	" " "	Karola Weile
" 8 " " 1 pp.	" " "	Adolfa Bruzdy
" 12 " " 8 rano	" " "	Eljasza Pańskiego
" 12 " " 8 rano	" " "	Michała Karo
" 14 " " 8 rano	" " "	Feli Śledziankówny
" 15 " " 8 rano	" " "	Dawida Friedensona
" 15 " " 12 i pół pp.	" " "	Salomona Szyka
" 15 " " 1 pp.	" " "	Markusa Weylanda
" 17 " " 10 rano	" " "	Rebeki Kacowej
" 18 " " 8 rano	" " "	Mojżesza Kahna
" 20 " " 12 i pół pp.	" " "	Teofili Neufeld
" 20 " " 1 pp.	" " "	Salomei Gutman
" 22 " " 8 rano	" " "	Lucjana Kona
" 25 " " 8 rano	" " "	Rozalji Rozenblat
" 25 " " 12 i pół pp.	" " "	Louis Abramowicza
" 25 " " 1 pp.	" " "	Michała Lindenfelda
" 26 " " 8 rano	" " "	Felicji Rezenthalowej
" 26 " " 12 i pół pp.	" " "	Bencyjona Szulmana
" 28 " " 8 rano	" " "	Suchohera Szepsa
" 28 " " 8 rano	" " "	Szymona Goldbluma
" 28 " " 12 i pół pp.	" " "	Marji i Władysława Neufeld
" 29 " " 12 i pół pp.	" " "	Heleny Witoldowej Król
" 30 " " 8 rano	" " "	Berty Chasinowej

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł

Szymon Sapirsztajn

przeżywszy lat 27.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, dnia 1 stycznia 1931 roku o godz. 1-ej popołudniu z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

Matka, Siosty i Rodzina.

Katastrofalny pożar w Złoczowie

W czasie akcji ratunkowej trzy osoby zostały przygniecione ścianą

W Złoczowie (pow. Sieradzki) wybuchł ubiegłej nocy straszny pożar, ofiarą którego padło kilka osób. W domu piekarza Wołkowicza mieszczącym się na rynku, z nie-

ustalanej przyczyny zaczął wydobywać się ogień z pieca. Zanim domownicy zorjentowali się, płomień objęły całe mieszkanie i wkrótce cały jednopiętrowy budynek stanął w ogniu, który potęgowany wiatrem zaczął się szybko rozprzestrzeniać.

W sąsiednim budynku, gdzie mieszkał żydowski dom modlitwy, zdolano uratować zaledwie rodaję, bowiem podczas dalszej akcji ratunkowej zawałowała się ściana przygniatając trzech ludzi: Zelmę Jochimowicza, Mendla Srokę i Jankielę Rabinowicza, którzy odnieśli ciężkie obrażenia ciała.

Kilkadziesiąt rodzin wskutek pożaru pozostało bez dachu nad głową. Specjalny komitet ratunkowy ma Przyjść z pomocą pogorzelcom

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Zł. 20.— (dwadzieścia) na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zamiast powinszowań noworocznych ofiarował Roman Izdebski.



PARADA PARAMOUNTU



najbliższy przebój **Grand-Kina.**

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Dzisiaj i dni następnych!

Czarująca para kochanków
Upojna **Bernice Claire**
i wytworny **Aleksander Gray**
w największym filmie sezonu

NO, NO, NANETTE

(KOBIETA NA MARSIE)

Najpiękniejszą melodię. Najsztudniej barwy. Niebawale bogactwo wystawy. Frapująca treść.

Nadprogram: Pieśń Dżungli Dźwiękowy dodatek kreskowy

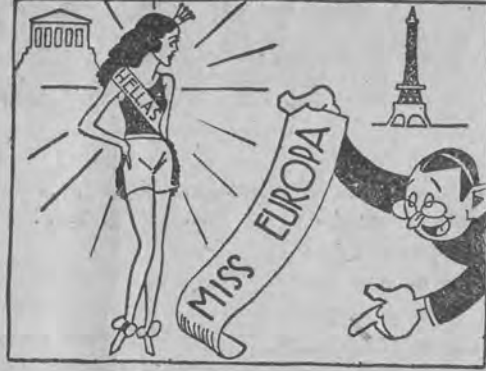
Początek seansów o godz. 4.30. W soboty, niedziele i święta poranki od godz. 12-ej w poł. po cenach najniższych 0,75 i 1 zł.

Rok 1930 w karykaturze zagranicznej



STYCZEŃ

Ślub włoskiego następcy tronu.
Humbert zaklina: „Jose Maria,
Tron włoski niebawem będzie twój“
Na to belgijka, jak na lato,
Woła radośnie i chętnie: „Oni“!



LUTY

Wybór „Miss Europy“.
Piękna Helena, pardon: hellenka.
Jedzie do Francji po laury i hopy.
Paryż (nie Parys) myśli: „Owszem,
niczego!
Masz tu koronę „Miss Europy“.



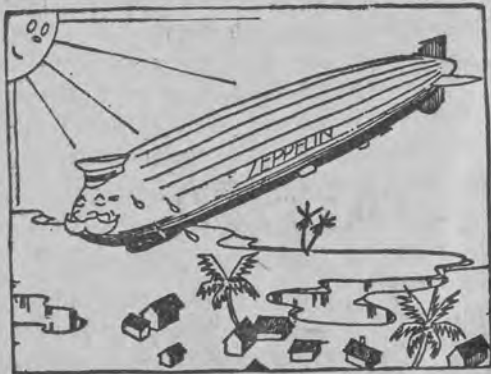
MARZEC

Zabiegi o pożyczki amerykańskie.
U Babei Europy wskutek kryzysu
Straszna rozgrywa się drama,
Więc pędzi biedaczka, ile ma siły,
Po forszę do wuja Sama.



KWIECIEŃ

Odpowiedź yankesów.
Bobo w dolarach siedzi po uszy,
Niby gotowe na nasze usługi,
Przyzywa palcem biedaków z za
morza
I woła: „Stare zapłaćcie długi“!



MAJ

Zeppelin lata po świecie.
Symbol Europy — olbrzymi balon
Wydęty leciutkim gazem
Świetna konstrukcja, a wicher tem
Zginie załoga z nią razem. [miota



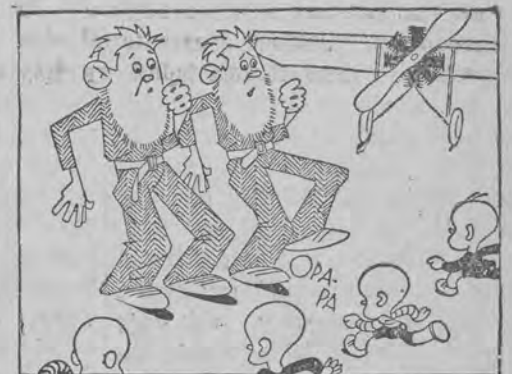
CZERWIEC

Karol na tronie rumuńskim.
Karolek dość ma pani Lupescu
Udaje znów miłość do żony
Aeroplanem pędzi do domu
Do tronu, władzy, korony.



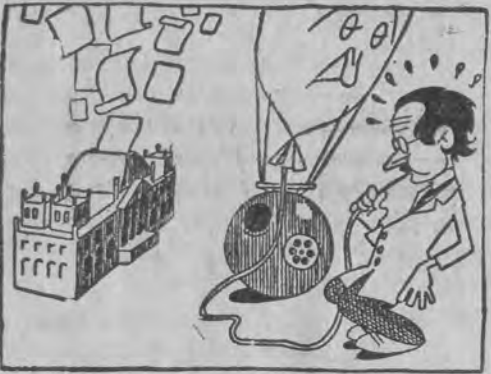
LIPIEC

Ewakuacja Nadrenji.
Francuz dość ma brzegów Renu,
Woli bulwar i Plac Zgody,
Hitler cieszy się, jak dziecko,
Z odzyskanej znów swobody.



SIERPIEŃ

Rekord lotu bez lądowania.
Dwuch yankesów w samolocie
Zadziwiło świat — narody.
Podczas lotu bez spoczynku
Siwe im wyrosły brody.



WRZESIEŃ

Reichstag. — Wycieczka do stratosfery.
Tryumf ciemnoty przy wyborach
I porażka naukowa.
Miast Picarda — Adolf Hitler,
Przychodzi w Niemczech do słowa.



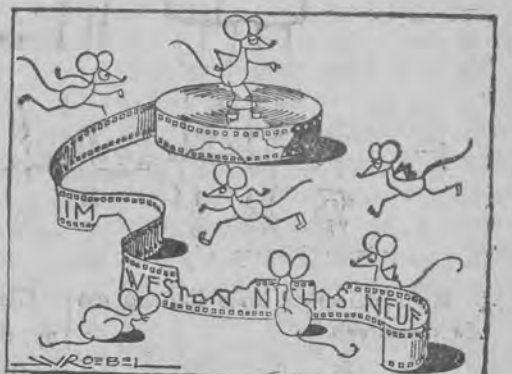
PAŹDZIERNIK

Koronacja w Abisynji.
Ras Tafari — król nad króle —
Ujął berło w czarne dłonie.
Wiluś śle mu z Dorn życzenia.
By utrzymał się na tronie.



LISTOPAD

Sukcesy kawalerzystów europejskich.
Wuj Sam głuchy jest na prośby
Ma dla siebie grube hopy,
Tylko puhar za brykanie
Przywędrował do Europy.



GRUDZIEŃ

„Na zachodzie bez zmian“.
Serce baby — Europy
Ideałem wojny dyszy
Film, co wzywa do pokoju,
Pogryzły junkierskie myszy.

Rozrywki umysłowe

Krzyżówka



Poziomo.

1. Pieśń narodowa. 5. Owad
7. Imię angielskie. 9. Zaimek w
celowniku. 11. Medykament
12. Co robił Nee?. 13. Imię bli-
blijne. 16. Były minister. 18.
Popularne powiedzenie łaciń-

skie. 20. Miara czasu (wspak)
21. Zwierzę domowe. 23. Zai-
mek angielski. 25. Stołca. 27
Imię wschodnie. 28. Szlachetny
kruszec (w obcym języku). 29
Karta. 30. Zaimek. 31. Zaimek
32. Zaimek łaciński. 33. Miej-
scowość w Szwajcarii.

Pionowo.

1. Pokarm (wstecz). 2. Książ-
ka. 3. Imię psa. 4. Duchowień-
stwo. 6. Przyjaciół (w obcym
języku). 8. Zaimek francuski.
10. Żołnierz 14. Część ubrania
(wstecz). 15. Postać biblijna. 17.
Rzeźbiarz. 19. Rodzaj powozu.
22. Olbrzym. 24. Trasa. 26
Ruch wody. 29. Rzeka. 30. Na-
stępca tronu w Austrii. 31. Ptak
domowy.

Logogryf

bis — cja — dog — es — go —
i — ka — kan — ku — lap —
li — lu — mar — nin — o —
o — or — re — ren — ro —
siol — sor — to — tv — u —
wo.
Z powyższych sylab ułożyć

11 wyrazów, których pierwsze
i ostatnie litery czytane zgóry
nadół dadzą życzenie i instytu-
cję, która je składa.

Znaczenie wyrazów

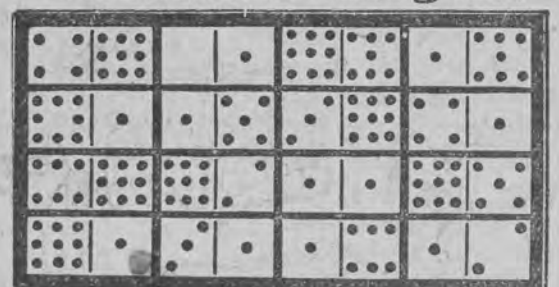
- 1) Pies
- 2) Zwierzę
- 3) Miasto we Włoszech
- 4) Ptak
- 5) Doktor
- 6) Postać z opery Pucciniego
- 7) Władca wschodni.
- 8) Ruch społeczny.
- 9) Poeta
- 10) Sowiecki mąż stanu.
- 11) Wiersze egzotyczne.

Konkurs rozrywkowy

Poczynając od dzisiejszego
numeru „Głos Poranny“ syste-
matycznie zamieszczać będzie
rozrywki umysłowe. Czytelnicy
zechca rozwiązania z całego
miesiąca nadsyłać w pierwszym
tygodniu lutego do redakcji,
Piotrkowska 101.

Szczegóły całorocznego kon-
kursu rozrywkowego zamieszc-
my w jednym z najbliższych nu-
merów.

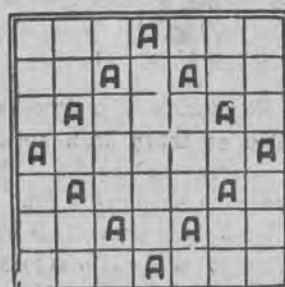
Ćwiczenie umysłu



„Wytrwałość prowadzi do celu“

Spróbujcie pozostawić cztery
narozne kamienie na miejscu,
a pozostałych dwanaście tak
uszeregować, aby suma oczek
w każdym pojedynczym rzędzie
poziomym i w podwójnym rzę-
dzie pionowym, jak również w
każdej przekątnej wynosiła 34!

Tajemniczy kwadrat



t t t w z z. — Powyższe litery
tak umieścić w pustych polach,
aby poziome rzędy dały słowa
o następującym znaczeniu:

1. Wyjątkowy rodzaj loko-
mocji.
2. Zadanie.
3. Postać z Szekspira.
4. Stan w Ameryce
5. Imię męskie.
6. Zawód.
- 7) Wypożyczalnia filmów.

a a a a a a b b d e e f g i j k
k k l l m m n n n n r r r r s

